

GŁOS WIELKOPOLSKI

Ukazuje się od 16 lutego 1945
Nr 249 (11 011)

Poznań, poniedziałek 5 listopada 1979

Cena 1 zł
Wyd. A



Wisła — Lech 5:1 (3:0)

Przeciwnik był za silny

W rozegranym wczoraj w Krakowie meczu o mistrzostwo I ligi piłkarze Lecha przegrali z Wisłą 1:5 (0:3). Bramki dla Wisły zdobyli: Kmiecik — 3 (w 7, 28 i 87 min.), Nawałka w 19 min. i Wróbel w 65 min. Dla Lecha gola strzelił Milewski w 84 min. Sedziował Marchwiński z Gdańska. Widzów 8 000. Zespoły wystąpiły w następujących składach:

Wisła: Gaszyński, H. Szymański, Budka, Skrobowski, Motyka, Lipka (od 69 min. Targosz), Kąpka (od 62 min. Krupiński), Nawałka, Iwan, Kmiecik, Wróbel.

Lech: Mowlik, Barczak, Szwed, Grzeskowiak, Lewicki, Piekarczyk, Skurczyński (od 59 min. Madrachowski), Napierała, Milewski, Stelmasiak, Chojnacki.

W meczach Wisły z Lechem w ostatnich latach padało za-
Dokończenie na str. 8

MŚ w podnoszeniu ciężarów

Trzecie miejsce T. Dembończyka

W niedzielę w drugim dniu XXXIII mistrzostw świata w podnoszeniu ciężarów w Salonikach o medale walczyli zawodnicy wagi 56 kg. Wśród 10 sztangistów grupy „A” (w sumie startowało 18) było dwóch Polaków. Złoty medal wywalczył Anton Kodzhabaszew (Bulgaria) — 267,5 kg (wyównany rekord świata), srebrny zdobył Wiktor Wierietien.
Dokończenie na str. 8

W. Fibak

przegrał w finale

Ponad 4 000 widzów oglądało w niedzielę w Kolonii finał turnieju tenisowego Grand Prix Gene Maier (USA) — Wojciech Fibak (Polska). Zwyciężył Gene Maier 3:6, 6:3, 6:1. Turniej ten uznany został za pierwsze otwarte halowe mistrzostwa Europy. Pojedynkę 23-letniego Amerykanina z zeszłorocznym zwycięzcą Fibakiem stał na świetnym poziomie. (PAP)

Na ME juniorów

Brązowy medal judoki Olimpji

W Edynburgu zakończyły się mistrzostwa Europy juniorów w judo. Zawodnik poznańskiej Olimpji Przemysław Dyczkowski zdobył brązowy medal w wadze 60 kg. Dyczkowski w walce o medal wygrał z Węgrem Horvathem, a następnie uległ późniejszemu mistrzowi, Jugosłowianinowi Oeko. W repasażach, w decydującym pojedynku o brązowy medal polski judoka pokonał Włocha Bertelliego.

Ostatni dzień zawodów przybliżył reprezentantom Polski drugi brązowy medal. Zdobył go Krzysztof Kurczyna w kategorii 86 kg. (PAP)

P. Jaroszewicz wśród załogi Huty „Katowice”

Metalurgia konstrukcją nośną gospodarki narodowej

3 bm w woj. katowickim przebywał członek Biura Politycznego KC PZPR, prezes Rady Ministrów — Piotr Jaroszewicz. W towarzystwie członka Biura Politycznego KC, I sekretarza KW PZPR w Katowicach — Zdzisława Grudnia, premier złożył wizytę w Hucie „Katowice” po czym odbyło się spotkanie z wojewódzkimi władzami partyjnymi i państwowymi. Obecni byli również: zastępca członka Biura Politycznego KC PZPR, wicepremier i przewodniczący Komisji Planowania przy RM — Tadeusz Wrzaszczak, wicepremier Kazimierz Secomski, wojewoda katowicki — Zdzisław Legowski oraz ministrowie: hutnictwa — Franciszek Kałm i budownictwa i prze-

mysłu materiałów budowlanych — Adam Glazur.

Przybyli zapoznali się z aktualnymi problemami produkcji i dalszej budowy Huty, która jeszcze w br. dostarczy gospodarce narodowej 10-milionową w swojej krótkiej historii tonę stali. Do końca października br. hutnicy „Katowice”, realizując szereg inicjatyw w obywatelskim czynie 35-lecia PRL, wyprodukowali m. in. 43 000 ponadplanowych ton stali i 32 000 ton wyrobów walcowanych. Przekraczane są także zadania eksportowe.

Następnie odbyło się spotkanie z przedstawicielami wojewódzkich władz partyjnych i państwowych, z kierownic-

tstwem Huty „Katowice”, a także kierownictwem aktywnego budownictwa mieszkaniowego w województwie.

Premier wyraził aprobatę dla przedstawionych kierunków dalszego rozwoju kombinatu, które zapewniają prawidłowy rytm pracy całej polskiej metalurgii, stanowiącej konstrukcję nośną całej gospodarki narodowej.

Podczas pobytu w woj. katowickim premier został zapoznany przez ministra górnictwa — Włodzimierza Lejczaka i prezesa Wyższego Urzędu Górniczego — Władysława Naglika z przebiegiem trwającej w kopalni „Silesia” w Czechowicach-Dziedzicach akcji ratowniczej. (PAP)

Trwa debata

nad Wytycznymi na VIII Zjazd PZPR

Ważnym forum dyskusji nad Wytycznymi na VIII Zjazd PZPR stały się partyjne konferencje sprawozdawczo-wyborcze, które odbywają się w zakładach pracy, uczelniach, miastach i gminach.

3 bm. na konferencji sprawozdawczo-wyborczej w Zakładach Azotowych im. Pawła Fintera w Chorzowie, w której uczestniczył członek Biura Politycznego KC PZPR, minister spraw wewnętrznych — Stanisław Kowalczyk, wiodącym tematem były problemy oszczędnej gospodarki energią elektryczną, materiałami i surowcami.

W większości województw odbyły się już narady aktywnego partyjnego poświęcone skonkretyzowaniu zadań w okresie poprzedzającym VIII Zjazd PZPR oraz kierunków i form ogólnopartyjnej i ogólnonarodowej debaty nad Wytycznymi na VIII Zjazd.

W wojewódzkich naradach aktywnego partyjnego, które odbyły się 3 bm. wzięli udział: w Łodzi — sekretarz KC PZPR — Andrzej Werblan oraz w Rzeszowie — zastępca członka KC PZPR, minister przemysłu maszynowego — Aleksander Kopeć. (PAP)

Współpraca polsko-węgierska

Rozmowy I. Gyorigo w Warszawie

Na zaproszenie KC PZPR w dniu 3 bm. przebywał w Warszawie sekretarz Komitetu Centralnego Węgierskiej Socjalistycznej Partii Robotniczej — Imre Gyori. Towarzyszył mu kierownik Wydziału Zagranicznego KC WSPR — Janos Berecz.

Z węgierskimi gośćmi spotkali się członkowie Biura Politycznego, sekretarz KC — Edward Bałuch oraz zastępca członka Biura Politycznego, sekretarz KC — Jerzy Łukasiewicz.

Tematem rozmów były problemy współpracy między PZPR i WSPR. Wymieniono informacje o przygotowaniach do VIII Zjazdu PZPR i XII Zjazdu WSPR, o sytuacji społeczno-gospodarczej w obu krajach, omówiono problemy współpracy i współdziałania obydwu partii w dziedzinie ideologii i propagandy oraz szereg zasadniczych zagadnień z dziedziny polityki międzynarodowej. (PAP)

W Polsce przebywała delegacja Wietnamskiej Republiki Socjalistycznej

W Polsce przebywała delegacja Wietnamskiej Republiki Socjalistycznej. W jej skład wchodził Tran Bach Dang, zastępca kierownika Wydziału Frontu i Mobilizacji Ludności Komitetu Centralnego Komunistycznej Partii Wietnamu, Pham Van Hieu, zastępca kierownika Wydziału do spraw Wyznań przy Radzie Ministrów, Nguyen Xuan Hong, pracownik KC Komunistycznej Partii Wietnamu.

Delegacja zapoznawała się z wieloma aspektami naszego życia społecznego, zwłaszcza z problemami polityki wyznaniowej jako czynnika kształtowania jednolitej moralno-politycznej nacji w budowaniu państwa socjalistycznej Polski.

3 bm. delegację przyjął członek Biura Politycznego, sekretarz KC PZPR — Stanisław Kałm. (PAP)

Moskiewski balet w Poznaniu



Fot. — R. Królik

Zgodnie z naszą wcześniejszą zapowiedzią, do Poznania przybył na gościnne występy zespół Moskiewskiego Baletu Klasycznego. Sławny w świecie, oklaskiwany w ponad 20 krajach na różnych kontynentach, złożony z 50 tancerek i tancerzy zespół wystąpi dwukrotnie na scenie Opery im. Stanisława Moniuszki — dzisiaj i jutro prezentując dwa programy. Pierwszego wieczoru — złożony z 13 fragmentów oraz miniatur choreograficznych, drugiego — spektakl „Stworzenie świata” z muzyką

Andrieja Pietrowa. Wczoraj przed południem artyści z ZSRR odbyli w gmachu Pod Pegazem próbę, na której powyższe zdjęcie wykonał nasz fotoreporter, wieczorem natomiast obejrżeli w holi Muzeum Narodowego przedstawienie „Orfeusz i Eurydyka” C. W. Glucka w wykonaniu zespołu Opery poznańskiej.

Początek spektakli Moskiewskiego Baletu o godz. 19. (wg)

Przed 62 rocznicą Wielkiej Socjalistycznej Rewolucji Październikowej

Spotkania i akademie w Wielkopolsce

W całej Wielkopolsce trwają przygotowania do zbliżającej się 62 rocznicy Wielkiej Socjalistycznej Rewolucji Październikowej. Spotkania, prelekcje i akademie upamiętniają przełomowe wydarzenia w dziejach ludzkości — utworzenie pierwszego w świecie państwa robotników i chłopów. W rocznicę tę sięgają się będzie nie tylko do historycznych wydarzeń sprzed 62 lat, lecz również posłużą ona do zademonstrowania współczesnych zdobyczy naukowych i kulturalnych Kraju Rad poprzez sympozja, przeglądy filmowe, wystawy książek, konkursy. W całej Wielkopolsce odbędą się Dni Filmu Radzieckiego. Wszystkie te przedsięwzięcia zacieśnią kontakty między Polską a ZSRR.

Obchody Wielkiej Socjalistycznej Rewolucji Październikowej w województwie poznańskim zainauguruje koncert zorganizowany przez Komitet Wojewódzki PZPR w Poznaniu w dniu 6 listopada w Sali Wielkiej Pałacu Kultury. Obecnie w zakładach pracy, instytucjach, szkołach przygotowują się do akademii, wieczornic, koncertów. W dniach poprzedzających święto, na mogiłach żołnierzy radzieckich zostaną złożone wieńce i wianki kwiatów.

Zarząd Wojewódzki Towarzystwa Przyjaźni Polsko-Radzieckiej w Poznaniu przygotuje seminarium pt. „Wielka Socjalistyczna Rewolucja Październikowa i jej międzynaro-

dowe znaczenie”. Podobne seminaria dla regionalnych działaczy TPPR odbędą się w Gnieźnie, Nowym Tomyślu, Szamotułach, Śremie, Srodzku i we Wrzesni. Zarząd Wojewódzki TPPR, „Dom Książki” w Poznaniu i redakcja „Głosu Wielkopolskiego” ogłoszą wielki konkurs „Rewolucja Październikowa w literaturze”.

W województwie kaliskim odbędą się akademie, spotkania z kombatantami 1 i 2 Armii Wojska Polskiego, koncerty, wieczornice, wystawy i prelekcje.

Inauguracja obchodów 62 rocznicy Wielkiej Socjalistycznej Rewolucji Październikowej odbędzie się dzisiaj podczas uroczystego koncertu w sali Teatru im. Wojciecha Bogusławskiego, w Kaliszu.

Centralnym punktem obchodów w województwie konińskim będzie akademie, na której wystąpi m. in. znany Polski Zespół Pieśni i Tańca „Wielka”. Już tradycyjnie, 7 listopada ogłoszono dzień szkolnego koła TPPR. M. in. odbędą się eliminacje II wojewódzkiego konkursu „ZSRR — kraj i ludzie”.

W placówkach kulturalnych i szkołach odbywać się będą od 7 do 16 listopada koncerty, wieczornice, konkursy prezentujące kulturę i sztukę radziecką.

Wojewódzka wieczornica w dniu dzisiejszym inauguruje obchody 35-lecia powstania

Dokończenie na str. 2

Dzisiaj inauguracja Dni Filmu Radzieckiego

W godzinach porannych przybyła wczoraj do Warszawy delegacja kinematografii Kraju Rad, która uczestniczyć będzie w rozpoczynających się dzisiaj tradycyjnych Dniach Filmu Radzieckiego w Polsce. W skład ponad dwudziestoosobowej delegacji, na której czele stoi Filip Jermasz, wchodzi czołowi radzieccy reżyserzy, aktorzy i publicyści filmowi.

Goście wezmą udział w uroczystej inauguracji Dni, a następnie — w kilku grupach — odbędą podróż po kraju, podczas której spotkają się z polskimi widzami, przedstawicielami różnych środowisk, z ludźmi polskiej kultury i sztuki. PAP

Krótko + krótko + krótko + krótko + krótko + krótko + krótko + krótko

4 mln ton saletry

W ciągu ostatniej doby w Zakładach Azotowych we Włocławku linie produkcyjne opuściła 4-milionowa tona saletry amonowej — podstawowego nawozu mineralnego dla rolnictwa.

Wystawa książek z NRD

Dorobek NRD w dziedzinie ruchu edytorskiego obrazuje otwarta 3 bm. w Pałacu Kultury i Nauki w Warszawie — zorganizowana z okazji 30-lecia tego kraju — wystawa książek naszych zachodnich sąsiadów. Ekspozycję przygotował ministerstwo kultury Polski i NRD.

B. Ecevit wskazuje winnych

Były premier Turcji B. Ecevit, którego rząd 3 tygodnie temu podał się do dymisji, dokonał w niedzielę w Ankarze otwarcia obrad nadzwyczajnego zjazdu Partii Lu-

dowo-Republikańskiej. Zaatakował on ostro różne grupy opozycyjne działające w łonie tej partii i obciążył je częściową odpowiedzialnością za ostatnią porażkę wyborczą.

Spotkanie z B. Ponomariowem

W sobotę zakończyli wizytę w ZSRR przedstawiciele Komunistycznej Partii Japonii. Podczas pobytu w Moskwie odbyło się spotkanie komunistów japońskich z zastępcą członka Biura Politycznego, sekretarzem KC KPZR, B. Ponomariowem. Omówiono problemy dalszego rozwoju stosunków między obu partiami.

Termin XII Zjazdu WSPR

Komitet Centralny Węgierskiej Socjalistycznej Partii Robotniczej podjął na posiedzeniu plenarnym w Budapeszcie decyzję o zwołaniu w dniu 24 marca 1980 r. XII Zjazdu WSPR.

Front opozycyjny w Boliwii

Łatwość, z jaką grupa wojskowych pod kierunkiem pułkownika Natuscha przejęła władzę w Boliwii była zwiastująca. Prawie natychmiast po zamachu zarysował się nieformalny front opozycyjny grupujący największy w kraju związek zawodowy: Boliwijską Centralę Robotniczą (COB) oraz 27 centrów i lewicowych partii politycznych. Sojusz ten został nazwany antyfaszystowskim komitetem obrony demokracji.

Atak na ambasadę USA

W niedzielę w godzinach przedpołudniowych setki demonstrantów zaatakowały budynek ambasady amerykańskiej w Teheranie. Część z nich dostała się do środka i wzięła zakładników. Demonstranci domagają się wydania Iranowi przez Stany Zjednoczone byłego cesarza irańskiego, R. Pahlawiego. Prze-

bywa on obecnie na leczeniu w jednym ze szpitali amerykańskich.

Kongres solidarności

Z udziałem ponad 600 delegatów z 80 krajów, reprezentujących 220 organizacji krajowych i międzynarodowych, rozpoczął się w stolicy Portugalii światowy kongres solidarności z narodami arabskimi. Do Lizbony przybył przewodniczący OWP, J. Arafat, który wygłosił przemówienie na kongresie.

Pogrzeb dyktatora

W Seulu odbył się pogrzeb P. Džong Hyl, dyktatora południowokoreańskiego, zastrzelonego 26 października w nie wyjaśnionych dotychczas okolicznościach. Zabójcą Paka jest szef południowo-koreańskiej Centralnej Agencji Wywiadowczej, K. Džal Kiu. W uroczystościach pogrzebowych wziął m. in. udział sekretarz stanu USA, C. Vance oraz syn prezydenta J. Cartera, James.

ODGŁOSY

Przywykliśmy do tych znaków — trójkątków z wpisanymi w nie cyfrą „1” lub literą „Q”. Stopniowo, choć nie w takim tempie jak można by sobie tego życzyć, zwiększa się liczba produktów, noszących wspomniane symbole informujące, że dany towar został zaliczony do grupy produkcyjnej w skali krajowej albo światowej.

Miniony rok przyniósł pod tym względem dalszą poprawę; liczba wyrobów, mających prawo do znaków „1” i „Q” wzrosła z 21 100 do 25 000 (w tym „Q” ma 1536 produktów). Jest to postęp zdecydowany, choć nie do końca wyraźnie odczuwany przez szerokiego klienta, bowiem nie wszystkie ze „znakowanych” wyrobów są szerzej dostępne.

Lecz ponieważ każdy medal ma przystawione dwie strony, spojrzmy na problem jakości produkcji z innego punktu widzenia. Mianowicie — jaki procent wyrobów polskiego przemysłu za służby na omawiane znaki, kwalifikujące towary do klasy o standardzie krajowym lub światowym. Otóż dane statystyczne informują, że znakami tymi legitymuje się teraz ponad jedna czwarta produkcji. To nieźle, ale to zarazem oznacza, iż niemal trzy czwarte wyrobów odbiega parametrami od pożądanego poziomu i nie reprezentuje jakości odpowiadającej współczesnym, zastrzeżonym kryteriom.

Jakość rozmaitych towarów, które wypadają nam w ręce w sklepach, określa w pewnym stopniu jakość naszego życia. Ale jakość towarów zależy jest przecież w dużej mierze od naszej pracy. Oto jeden z najbardziej aktualnych, kluczowych problemów społecznych.

WP

J. Broz Tito przebywał w Rumunii

4 listopada zakończyła się oficjalna wizyta przyjaźni Josipa Broza Tita w Rumunii. Odbił on rozmowy z Nicolae Ceaușescu, które przebiegały pod znakiem rozszerzenia i pogłębiania stosunków przyjaźni i współpracy między Rumuńską Partią Komunistyczną i Związkiem Komunistów Jugosławii, między obu krajami i narodami. Ugodzono m. in. pousuńcia zmierzające do rozwoju rumuńsko-jugosłowiańskiej kooperacji produkcyjnej. Postanowiono także zacieśnić współpracę obu państw na arenie międzynarodowej.

Na zakończenie wizyty zostało podpisane wspólne oświadczenie, podsumowujące wyniki rozmów.

PAP

KRONIKA DNIA

MIĘDZYNARODOWA KONFERENCJA W WARSZAWIE

3 bm. w Warszawie rozpoczęły się czterodniowe obrady VII Konferencji Międzynarodowego Zrzeszenia Związków Zawodowych Pracowników Przemysłu Spożywczego, Tytoniowego, Hoteli-Kawiarń-Restauracji oraz branż pokrewnych.

W warszawskiej konferencji udział bierze około 100 delegacji związkowców z krajów Europy, obu Ameryk, Afryki, Azji i Oceanii oraz przedstawicieli regionalnych organizacji związkowych i organizacji międzynarodowych, w tym m. in. SZZZ, MOP, FAO.

Witać w imieniu Centralnej Rady Związków Zawodowych i ludzi pracy w Polsce uczestników obrad, członków Biura Politycznego KC PZPR, przewodniczący CRZZ — Władysław Kruczek wyraził przekonanie, że konferencja przyczyni się do dalszej aktywizacji działalności Zrzeszenia, do wzrostu jego wkładu w rozwiązywanie problemów społeczno-ekonomicznych nurtujących ludzi pracy na świecie. (PAP)

OGÓLNOPOLSKA SESJA STUDENCKA

W Ośrodku Pracy Twórczej poznańskiego Zarządu Wojewódzkiego SZSP w Jankowicach zakończyło się wczoraj ogólnopolskie seminarium naukowe pod hasłem „Gmina — mikroregion społeczno-gospodarczy”. W sesji uczestniczyli przedstawiciele studenckich kół naukowych zajmujących się problematyką gminy w ujęciu administracyjno-prawnym, ze wszystkich ośrodków akademickich kraju. Przedstawione referaty oceniła jury pod przewodnictwem prof. dr. Zbigniewa Leofiskiego — prorektora Uniwersytetu im. Adama Mickiewicza, przyznając najciekawszym pracom nagrody i wyróżnienia. (wlg)

Zachód kłamliwie przedstawia układ sił nuklearnych

ZSRR redukuje liczebność wojsk i sprzętu w Europie środkowej

Związek Radziecki rozpoczął już przygotowania do wycofania z NRD 20 000 żołnierzy i tysięcy czołgów. Ponadto ZSRR gotów jest zredukować jednostronnie liczbę swoich rakiet średnio — dalekiego zasięgu, jeśli w Europie zachodniej nie pojawi się żadna nowa broń tego typu — oświadczyli w wywiadzie dla hamburskiego tygodnika „Der Spiegel” zastępca kierownika Wydziału Zagranicznych KC KPZR, Władimir Zagladin i kierownik Wydziału Informacji Międzynarodowej KC KPZR, Walentin Falin.

W Falin zaznaczył, że z NRD wycofane będą całe jednostki, a nie drugorzędne oddziały. Związek Radziecki nie oczekuje od Zachodu żadnej wzajemności, ale ma nadzieję na pozytywne echo, które jednak nie jest żadnym warunkiem realizacji jednostronnej decyzji Związku Radzieckiego o zredukowaniu liczebności jego sił zbrojnych w Europie środkowej.

Kolejną wypowiedź wysoki gość sztabu przedstawicieli Związku Radzieckiego następuje wkrótce po artykule ministra obrony ZSRR, marszałka Dmitrija Ustinowa w dzienniku „Prawda”, dostarczając nowych wyjaśnień inicjatyw, jakie przedstawił Leonid Breżniew w przemówieniu wygłoszonym w Berlinie w dniu 6

października br. Są one kolejnym świadectwem powagi, z jaką Związek Radziecki podchodzi do konieczności powstrzymania wyścigu zbrojeń w Europie, zwłaszcza zaś zbrojeń nuklearnych.

W najnowszym wydaniu tygodnika „Der Spiegel” Walentin Falin i Władimir Zagladin, nawiązując do wspomnianego przemówienia radzieckiego przywódcy, ponownie oświadczyli, że ZSRR gotów jest przedyskutować problem nuklearnej broni średnio — dalekiego zasięgu, łącznie z ograniczeniem jej ilości.

Rozmieszczenie w Europie zachodniej około 600 nowych amerykańskich środków średnio — dalekiego zasięgu przenoszenia broni jądrowej stworzyłoby całkowicie nową sytuację w układzie sił na naszym kontynencie — stwierdził przed kamerami Telewizji Radzieckiej kierownik Wydziału Informacji Zagranicznej KC KPZR Leonid Zamiatin.

Powiedział, że obecnie w skali światowej istnieje określony parytet, równowaga sił między ZSRR a USA oraz między NATO a Układem Warszawskim. Układ SALT II ogranicza zbrojenia strategiczne w taki sposób aby nie naruszyć istniejącego parytetu.

Jednakże pojawiła się koncepcja rozmieszczenia w europejskich krajach NATO 572 jądrowych środków średnio — dalekiego zasięgu. USA chcą to przedstawić jako krok odwetowy. W rzeczywistości Stany Zjednoczone przygotowują się do produkcji jakościowo nowych rakiet „Pershing II” o zasięgu 2500 km i pocisków samosterujących o zasięgu 2500—2800 km. Środki te są przeznaczone do rażenia celów położonych w Związku Radzieckim.

Leonid Zamiatin wskazał na kłamliwe przedstawianie przez Zachód potencjałów rakietowo-nuklearnych obu stron w Europie. Podlicza się jedynie francuskie i brytyjskie środki średnio — dalekiego zasięgu, wyliczając całkowicie amerykańskie środki rozmieszczone w wysuniętych bazach (FBS). Są to rakiety z głowicami nuklearnymi, umieszczone na okrętach podwodnych, na lotniskowcach i w wielu bazach w Europie zachodniej, m. in. w RFN i w W. Brytanii. Jeśli wszystko to zsumować razem, to NATO dysponuje w przybliżeniu półtora tysiącem jednostek środków przenoszenia broni jądrowej wycofanych na Związek Radziecki. (PAP)

Na stronie 3 artykuł „Gra o przyszłość Europy”.

Rozpoczęły się gminne zjazdy ZSL

W ciągu listopada i grudnia br. przeprowadzone zostaną w całym kraju zjazdy gminnych komitetów ZSL, które stanowią będą kolejny etap kampanii sprawozdawczej — wyborczej w Stronnictwie. Zainaugurowana ona została 3 bm. zjazdem GK ZSL w Mszanie Dolnej (woj. łódzkie), w którym wziął udział prezes NK ZSL — Stanisław Gućwa.

Obchodzone rocznice 35-lecia Polski Ludowej oraz 30-lecia zjednoczenia ruchu ludowego stanowią okazję do dokonania — w trakcie zjazdów GK ZSL — szerokiej oceny dotychczasowego dorobku Stronnictwa i jego wkładu w rozwój socjalistycznej ojczyzny, zwłaszcza w dziedzinie unowocześniania wsi i rolnictwa. Rangę tych zjazdów podnosi szczególnie fakt, iż odbywać się będą one w okresie ogólnonarodowej debaty nad Wytocznymi na VIII Zjazd PZPR, które nakreślają cele i zadania dalszego rozwoju społeczno — ekonomicznego kraju w latach 1981—1985. (PAP)

Wypadek kolejowy w Warszawie

W sobotę 3 bm. wczesnym popołudniem w rejonie dworca Warszawa — Śródmieście doszło do poważnego wypadku kolejowego. W tunelu około 200 metrów przed dworcem pociąg relacji Dąblin — Warszawa Zachodnia najechał na ostatni wagon pociągu relacji Warszawa Wschodnia — Sochaczew. Do akcji ratowniczej natychmiast włączyły się jednostki Straży Pożarnej, w tym cztery specjalne — Pogotowia Ratunkowe,

służby kolejowe i miejskie, Milicja Obywatelska.

W katastrofie odniosło rany 25 osób, w tym 3 ciężkie. Wszyscy poszkodowani zostali odesłani do szpitali. Wypadku nie udało się uniknąć.

Według wstępnych ustaleń władz kolejowych, odpowiedzialność za powstanie wypadku ponosi drużyna pociągu, jadącego z Dąblina do Warszawy Zachodniej. (PAP)

Gminna Spółdzielnia w Pniewach

Pierwsza w województwie poznańskim

70 lat temu (w listopadzie 1909 roku) powstała w Pniewach (Poznańskie) Spółdzielnia Rolniczo — Handlowa „Rolnik”, która swoją działalnością służyła mieszkańcom tego miasta i okolicznej ludności wiejskiej prawie przez pół wieku, a następnie przekształciła się w Gminną Spółdzielnię „Samopomoc Chłopska”.

Dysponuje ona obecnie siecią 50 placówek handlu detalicznego, jednym z największych w województwie, dobrze zaopatrzone w artykuły przemysłowe i domowe. Posiada własną piekarnię, cukiernię, masarnię, wytwórnię wód

gazowanych i piwa oraz zakład wylęgu drobiu. Rozwija także usługi dla ludności.

O dobrych wynikach pracy pniewskiej GS świadczy zajęcie pierwszego miejsca w województwie i trzeciego w kraju w ogólnopolskim współzawodnictwie o tytuł „Mistrz Gospodarki i Kultury” w roku 1978. W minioną sobotę otrzymała ona dyplomy i nagrody za to przodkownictwo. Ponadto władze wojewódzkie przyznały Gminnej Spółdzielni zbiorową honorową odznakę „Za zasługi w rozwoju województwa poznańskiego”.

(zd)

„Duży Lotek”

I LOSOWANIE

21, 28, 35, 40, 43, 47 dod. 38

II LOSOWANIE

3, 9, 10, 27, 29, 38

końcówka banderoli 8108

„Koziołki”

I LOSOWANIE

13, 14, 20, 27, 35

II LOSOWANIE

18, 23, 42, 47, 48

końcówka banderoli 88584

3 x 10

10, 7, 2

telefony donoszą...

● W sobotę na Rondzie Koper nika w Poznaniu, tramwaj linii „10” najechał na tył stojącej na przystanku „13”. W wypadku ciężko ranny został motorniczka „10”, natomiast czterech pasażerów tego tramwaju doznało niegroźnych obrażeń i po udzieleniu im pomocy w szpitalu zwolnionych zostało do domu.

● W niedzielę na Rondzie Śródk, nastąpiło wykoślenie tramwaju linii „6”. Spowodowana tym przerwa w ruchu tramwajowym trwała 2 godziny. W tym czasie na trasie tej kursowały autobusy.

● Na ul. Hetmańskiej w Poznaniu, obrażeń doznał pieszy, który nagle wszedł na jezdnię i potrącony został przez „Fiat” 126p. Kierowca zbiegł z miejsca wypadku.

● Również w sobotę w Pozna-

Niech rosną drzewa przyjaźni



Z okazji 62 rocznicy Wielkiej Socjalistycznej Rewolucji Październikowej działacze Frontu Jedności Narodu oraz Towarzystwa Przyjaźni Polsko-Radzieckiej z sekretarzem KW PZPR i przewodniczącą ZW TPPR w Poznaniu — Marią Rynkiewicz zasadzili w Parku Braterstwa Broni i Przyjaźni Polsko-Radzieckiej na Cytadeli wiele drzew przyjaźni. W symbolicznym sadzeniu drzew wzięli udział zespół Konsulatu ZSRR w Poznaniu z ministrem pełnomocnym, konsulem generałym Nikołajem Gusjewem. W bieżącym roku w parku na Cytadeli w czynach społecznych zasadzono 10 000 drzew i 3 000 krzewów. (jk)

Fot. — R. Królak

Spotkania i akademie w Wielkopolsce

Dokończenie ze str. 1

TPPR. Przewiduje się m. in. plenum ZW TPPR oraz spotkania z organizatorami pierwszych kół TPPR w Koninie i województwie konińskim.

Akademii wojewódzkiej w Lesznie rozpoczęły się w minioną sobotę obchody 62 rocznicy Wielkiej Socjalistycznej Rewolucji Październikowej. W sali kina „Panorama” zebrali się przedstawiciele społeczeństwa regionu leszczyńskiego, gospodarze województwa z I sekretarzem KW PZPR — Stanisławem Kuleszą i wojewodą leszczyńskim — Stanisławem Radosem, reprezentanci stronnic w politycznych ZSL i SD, działacze TPPR, harcerze. Na akademii w Lesznie przybył też minister pełnomocny, konsul generalny ZSRR w Poznaniu, Nikołaj Gusjew. W trakcie akademii 22 najbardziej zasłużonych działaczy Towarzystwa Przyjaźni Polsko-Radzieckiej (które w tym roku obchodzi 35-lecie istnienia) otrzymało honorowe odznaki TPPR, a 15 osób — listy gratulacyjne Egzekutywy KW PZPR w Lesznie. W części artystycznej wystąpił zespół „Willi” z Wilna.

Akademie, apele, wieczornice z okazji rocznicy powstania pierwszego państwa socjalistycznego odbywać się będą dziś i jutro w wielu zakładach pracy, szkołach i instytucjach na terenie województwa leszczyńskiego.

W Pilsku 800 dziewcząt i chłopców uczestniczyło 28 października br. w wojewódzkim zlocie młodzieży Towarzystwa Przyjaźni Polsko-Radzieckiej. Była to jednocześnie inauguracja pracy szkolnych kół TPPR oraz pierwsza z liczy-

nych imprez z okazji 62 rocznicy Wielkiej Socjalistycznej Rewolucji Październikowej.

W dniu 7 listopada pod pomnikami pamięci i braterstwa broni na cmentarzach wojennych, delegacje mieszkańców zakładów pracy, młodzież organizacji społecznych i politycznych złożyła wieńce i wiązaniki kwiatów. W tym też dniu w Zespole Szkół Muzycznych im. Fryderyka Chopina odbędzie się wojewódzka akademii i koncert utworów rosyjskich i radzieckich.

(ewi, woj, tt, wis, jk)

Centralnym akcentem obchodów 62 rocznicy Wielkiego Października w naszym kraju, będzie uroczysty koncert zorganizowany 6 bm. w Sali Kongresowej w Warszawie przez Ogólnopolski i Stołeczny Komitet FJN oraz ZG TPPR.

☆

Agencja TASS zapowiada, że dnia 7 listopada br. z okazji 62 rocznicy Wielkiej Socjalistycznej Rewolucji Październikowej na Placu Czerwonym w Moskwie o godz. 10 czasu miejscowego rozpocznie się defilada wojsk moskiewskiego garnizonu.

Defiladę będzie przyjmował minister obrony ZSRR, marszałek Dmitrij Ustinow, a dowodził nią — szef garnizonu Moskwy, dowódca wojsk Moskiewskiego Okręgu Wojskowego, generał armii, Władimir Głoworow.

Po zakończeniu defilady wojsk moskiewskiego garnizonu na Placu Czerwonym odbędzie się manifestacja przedstawicieli ludu pracy stolicy ZSRR. (PAP)

POGODA

Poznańskie Biuro Prognoz Instytutu Meteorologii i Gospodarki Wodnej przewiduje na dzisiaj w Wielkopolsce: zachmurzenie duże, okresami opady deszczu. Temperatura minimalna od minus 1 do plus 2 stopni, maksymalna od plus 4 do plus 7 stopni. Wiatry przeważnie umiarkowane. Wczoraj o godzinie 17 zanotowano następujące temperatury: w Poznaniu plus 2 stopnie, w Kaliszu minus 1 stopień, w Koninie minus 3 stopnie, w Lesznie plus 4 stopnie, w Pile plus 2 stopnie; ciśnienie 1005 hPa, czyli 753,8 mm.

Dzisiejszy serwis informacyjny opracował Andrzej Piechocki.

„GŁOS WIELKOPOLSKI” — DZIENNIK ROBOTNICZY ZE SPÓŁDZIELNI WYDAWNICZEJ „PRASA — KSIĄŻKA — RUCH”: POZNAN, UL. GRUNWALDZKA 19

Adres pocztowy: skrytka nr 1074 60-959 Poznań.

Redaguje kolegium:

Wiesław Porzycki (red. naczelny), Marian Flejsierowicz i Kazimierz Marcinowski (zastępcy red. naczelnego), Tadeusz Kaczmarek (sekretarz redakcji), Eugeniusz Cofa, Zygmunt Rola, Zbigniew Sęk

Wydawca: Poznańskie Wydawnictwo Prasowe RSW. Telefony: 600-41 łączące wszystkie działy. Dział łączności z czytelnikami 665-718. Sekretariat red. naczelnego 454-09. Zastępca red. naczelnego 665-718. Sekretarz redakcji 648-85. Dział informacyjny 665-939. Dział sportowy 648-45. Redakcja nocna 430-73 i 453-31. Biuro Ogłoszeń: Grunwaldzka 19 60-782 Poznań, tel. 665-916. Za treść i termin druku ogłoszeń redakcja nie odpowiada. Druk: PZG im. M. Kasprzaka—Poznań.

Prenumerata: wpłaty przyjmują oddziały RSW

„Prasa—Książka—Ruch” oraz urzędy pocztowe i doręczyciele do dnia 10 każdego miesiąca (z wyjątkiem grudnia) poprzedzającego okres prenumeraty: na miesiąc (26 zł), kwartał (78 zł), półrocznie (156 zł) Indeks nr 35028 L-13

Obrady Towarzystwa Niemiecko-Polskiego w RFN

Zaangażowanie w proces normalizacji stosunków między obu krajami

W Domu Związkowym, we Frankfurcie nad Menem, odbyło się walne zgromadzenie Towarzystwa Niemiecko-Polskiego w RFN, połączone z wyborem nowych władz organizacyjnych. Jej delegaci obradowali pod hasłami: „Nigdy więcej wojny”, „Nigdy więcej oświeceni”, „Przyjaźń z Polską”.

Aktywność i zaangażowanie Towarzystwa w proces normalizacji stosunków między obu krajami zostało ocenione przez wiceprezesa i stałego przedstawiciela PRL w RFN — Jan Chyliński. Wkład Towarzystwa w sprawę porozumienia między obu krajami i stałe rozszerzanie społecznej bazy dla tego procesu podkreślano w prze-

slanym zgromadzeniu liście Rady Towarzystwa Przyjaźni z Narodami przy Ogólnopolskim Komitecie Frontu Jedności Na Rodu.

W podobnym duchu uczestników obrad pozdrowił dyrektor Instytutu Zachodniego w Poznaniu — prof. dr Antoni Czubiński, wyrażając zadowolenie z rozpoczęcia przez tę placówkę współpracy z Towarzystwem, co przyczyni się do zaktywizowania i rozszerzenia jego dotychczasowej działalności.

Uchwalona na zgromadzeniu rezolucja akcentuje konieczność przeciwstawiania się wszelkim dążeniom zmierzającym

do rewizji wyników II wojny światowej. Towarzystwo będzie popierać partnerstwo miast oraz dążyć do usuwania przeszkód utrudniających pełną realizację zaleceń dotyczących podręczników. Dalszymi zadaniami organizacji będzie występowanie przeciwko rodzimym organizacjom i ugrupowaniom, których działalność jest sprzeczna z duchem i literą układu PRL — RFN z 7 grudnia 1970 roku.

Na przewodniczącego Towarzystwa ponownie wybrano jego zastępcę, działacza, cennego naukowca, rzecznika współpracy z Polską — prof. dr. Helmuta Riddera. (PAP)

Premier Chin we Włoszech

Uroczyste, ale z rezerwą, a nawet zaniepokojeniem, zostało powitano w Rzymie premier ChRL Hua Kuofeng, który 3 bm. przybył do Włoch z 4-dniową wizytą oficjalną, stanowiącą ostatni etap jego podróży po Europie zachodniej.

Cała prasa włoska, poza skrajnie prawicową, daje wyraz takiemu właśnie stanowi. Wpływowy rzymski dziennik „La Repubblica” swój komentarz poświęcał w całości opatrzył tytułem: „Witam pod warunkiem, że przybywa ze słowami pokoju”.

Oficjalny chadecki „Il Popolo” pisze w komentarzu na temat wizyty: „Włochy i Europa uważały za niebezpieczny błąd jakiegokolwiek próby powrotu do dramatycznej konfrontacji, charakterystycznej dla okresu zimnej wojny”.

Wielki dziennik mediolański „Corriere della Sera” pisał o antyradzieckim nastawieniu Hua Kuofenga stwierdzając m. in.: „Europejczyści odpowiadają Hua: pragniemy odprężenia w stosunkach ze Związkiem Radzieckim, natomiast wasze wypowiedzi antyradzieckie są wymierzone przeciw odprężeniu”.

PAP

Studio telewizyjny młodych w Białejewku

Pomysł, dwa lata wytrwałości i trochę demobilizowanego sprzętu z poznańskiego ośrodka TV — to wszystko, czego było trzeba 19-letniemu kłótni z Ośrodka Szkoleniowo-Wypoczynkowego poznańskiego Zjednoczenia PGR w Białejewku, by wybudować własne studio telewizyjne, zdolne do emitowania programów w zasięgu dwóch gmin — Kórnik i Zaniemyśla. Studio — otwarte w minioną sobotę — wykorzystywane będzie m. in. jako gabinet szkoleniowy dla młodych, którzy w przyszłości będą wchodzić w skład zespołów telewizyjnych. Po załatwieniu niezbędnych formalności i zaistnieniu nadających się do tego najbardziej niezawodnym i szybkim sposobem informowania o sprawach obywateli. Obecnie służy przybywającym do ośrodka, nie tylko młodym, (ask)

Wystąpienie E. Wyznera na forum ONZ

Problemy pokojowego wykorzystania energii nuklearnej

XXXIV sesja Zgromadzenia Ogólnego Narodów Zjednoczonych rozpatrzyła i zatwierdziła sprawozdanie Międzynarodowej Agencji Energii Atomowej, dotyczące jej działalności w okresie ostatniego roku.

W debacie tej przemawiali m. in. przedstawiciele Polski. Eugeniusz Wyzner. Podkreślił on potrzebę podejmowania energicznych działań w celu umocnienia systemu nierozpręszania broni jądrowej, przy równoczesnym rozwijaniu międzynarodowej współpracy w zakresie pokoju

wego wykorzystania energii nuklearnej.

Mówca wskazał na nieobliczalne konsekwencje, jakie dla pokoju i bezpieczeństwa na kontynencie afrykańskim i w skali globalnej miałyby uzyskanie broni jądrowej przez rasistowski reżim Republiki Południowej Afryki. Zaakcentował on konieczność podjęcia szybkich i skutecznych działań dla zapobieżenia takiemu rozwojowi wydarzeń i wezwał wszystkie państwa, które jeszcze tego nie uczyniły, do niezwłocznego zaprzestania wspólnej pracy nuklearnej z RPA.

PAP

Konferencja w sprawie przyszłości Rodezji

Kolejne ultimatum brytyjskie

Na trwającej od dwóch miesięcy w Londynie konferencji w sprawie przyszłości Rodezji, W. Brytania wystąpiła z kolejnym projektem utrzymanym w tonie ultimatum. Brytyjski minister spraw zagranicznych, lord Carrington przedstawił projekt zarządzania Rodezją w okresie przejściowym, poprzedzającym formalne ogłoszenie niepodległości kraju i rozpoczęcie urzędowania przez wyłonione w wyborach nowe władze Zimbabw.

Brytyjski dokument odrzucał żądania Frontu Patriotycznego, domagającego się współdziałania w życiu kraju w okresie przejściowym i uzyska-

nia częściowej kontroli nad armią i siłami bezpieczeństwa. Według koncepcji Londynu, Rodezja będzie w okresie przejściowym zarządzana przez brytyjskiego gubernatora generalnego ze sztabem doradców. Armia i policja pozostaną pod dotychczasowym dowództwem, białych oficerów. Przedstawiciele Frontu Patriotycznego nie zostaną dopuszczeni do współzdecydowania krajem w okresie przejściowym.

Odrzucona została wysunięta przez Front Patriotyczny koncepcja nadzorowania wyborów i kampanii wyborczej przez obserwatorów ONZ.

PAP

W minioną sobotę przedstawiciele Prokuratury Wojewódzkiej i Komendy Wojewódzkiej MO w Gorzowie Wielkopolskim zorganizowali konferencję prasową. Poinformowano na niej o działaniach zmierzających do ujęcia Józefa Pluty — zbiega z Oddziału Psychiatrycznego Szpitala w Międzyrzeczu — Obrzyca, wielokrotnego mordercy. Z ponad trzygodzinnych relacji, wyjaśnień z wielu różnorodnych informacji, wybraliśmy te związane z niechlubną biografią Józefa Pluty, wokół których nagromadziło się najwięcej wątpliwości, opinii przesadnych i dyktowanych emocjami plotek. Tych domysłów zrodziło się w minionych dniach sporo. A jakie są fakty?

11 września br. do domu przybranych rodziców w Pachach (Gorzowskie) przyjechał, odbywający służbę wojskową, wychowanek. Zastał obejście opustoszałe, a drzwi zamknięte. Obszedł domostwo. W jednym z zamkniętych na kłódkę pomieszczeń dostrzegł leżących na ziemi Smolarków. Zawiadomił posterunek MO.

Ekipa Komendy Wojewódzkiej MO w Gorzowie stwierdziła na miejscu zdarzenia: senior rodziny — Jan Smolarek i jego żona Teresa zostali zabici ciosami ciężkim przedmiotem w głowę. Na łóżku leżały też zwłoki uduśconej trzynastoletniej córki Smolarków — Zdzisławy. Ustalono później, że została ona zgwałcona. Następnego dnia przeszukujący okolice domostwa znaleźli zwłoki 80-letniego Wojciecha Jaskółki, mieszkającego u Smolarków. Stwierdzono, że zniknęły jego oszczędności oraz pieniądze Jana Smolarka, uzyskane ze sprzedaży konia. Podczas dochodzenia ustalono, że 9

września przebywał w domu Smolarków Józef Pluta. Zbiegił on tego dnia ze szpitala w Obrzycach, gdzie leczono go po stwierdzeniu ograniczonej poczytalności. Stan jego umysłu badano podczas procesu o zabójstwo w 1973 roku mieszkanki Marianowice (w gminie Sieraków), która zabiła Plutę w okolicznościach zdradzających jego zbrodnicze skłonności (skłonności sódomyjne). Pluta, skazany za to mord, przebywał w Obrzycach od 1975 roku, skąd po wyłączeniu miał wrócić do więzienia. Jak również ustalono — w obrzyckim szpitalu poznał jedną ze swych późniejszych ofiar — Teresę Smolarek. Motyw zbrodni

Pluta nie żyje — sprawa pozostaje

Skryty, spokojny człowiek?

w Pachach nie był wtedy i nie jest teraz dokładnie znany.

12 września rozleżano za Plutą listy gończe, milicja w Gorzowskim, Poznańskim i Zielonogórskim rozpoczęła poszukiwania mordercy, wykorzystując wszystkich dostępnych ludzi, środki i sposoby. Zapewniono pełne bezpieczeństwo żonie i dwóm synom Pluty; ustalono nazwiska 150 osób, o których dowiedziano, się, że są Plucie na pewno znane i pozostawano z nimi w stałym oraz bezpośrednim kontakcie. Milicja dotarła do wszystkich okolicznych wsi. Zbierała informacje (udzielając ich jednocześnie o poszukiwaniach) od kierowców, listonoszy, sołtysów, sprzedawców, służby leśnej — słowem wszystkich, którzy mogli zauważyć ściganego. Jednocześnie sprawdzano wszelkie sygnały, w tym również w dobrej wierze — dezinformację. 16 września sygnały o Plucie na terenie

Gorzowskiego — ustały. Mogło to oznaczać, że opuścił teren województwa, więc pod nadzorem Komendy Głównej MO rozpoczęto poszukiwania na terenie całego kraju.

Podczas tych działań służba ścigania przestępstw liczyła na pomoc mieszkańców okolicznych miejscowości. Była ona znaczna, zaś najważniejsza jest to, że Plucie nie udało się stworzyć sobie żadnej stałej meliny, gdzie mógłby przećkać poszukiwania, pomimo iż miał wiele znajomych, szczególnie wśród kobiet i jako m. in. był pracownikiem leśny potrafił znako-

mic radzić sobie w lasach. Poszukiwania trwały.

20 października w Suchym Lesie koło Poznania dokonano napadu na rodzinę K. Ofiarami zwyrodniałego mordercy były cztery osoby. Dwie z nich nie żyją, a dwie zostały ciężko rannym. Okoliczności wydarzeń w Pachach oraz przedmioty znalezione później przy Plucie jednoznacznie wskazywały na sprawcę tych zdarzeń. Niestety, teraz jedynie hipotetycznie zrekonstruować można sposób i drogę jaką wymknął się on ścigającym.

Dziewięć dni później we wsi Karna niedaleko Wolsztyna w województwie zielo-

górskim zauważono nieznanego mężczyznę. Z zeznań jednego z mieszkańców Karnej — Bernarda Rosińskiego — wynika, iż rano, gdy zajęty był w gospodarstwie, przybiegli do niego znajomi, odbierający mleko od gospodarzy. Powiedział, że w pobliskich krzakach porzeczki ktoś się ukrywał. Około 300 metrów od zabudowań zauważono idącego na skróty w kierunku Bolecina mężczyznę. Zawiadomiono MO i śkrzyknęto ludzi. Ruszyli oni za uciekającym mężczyzną. Rosiński zeznał m. in. „W lesie między Karną a Grodziszewem zauważyłem mężczyznę na drzewie. Wezwany przez oficera milicji do zejścia nie dawał znaku życia. Po chwili

spadł z drzewa głową w dół. Był to Józef Pluta.”

Józef Pluta nie żył. Znalezione przy nim przedmioty i dokumenty pozwoliły ustalić tożsamość, a sekcja zwłok wykazała, że zmarł na skutek powieszenia się na rzemieniu. Ślady zadrapań na twarzy powstały, gdy z drzewa spadł trup.

Podczas ukrywania się, Józef Pluta popełnił kilka innych przestępstw — włamanie i kradzież, przede wszystkim odzieży i żywności. Odkryto później dwie jego kryjówki, a w jednej — garnet, odzież i niewielki zapas żywności.

Pluta nie żył, wiele osób odetchnęło z ulgą. Nie dla wszystkich jest to jednak koniec sprawy Pluty.

Echa propozycji Leonida Breżniewa

Gra o przyszłość Europy

Nie milkną echa inicjatywy rozbrojeniowej, przedstawionej przez Leonida Breżniewa w Berlinie, a zmierzającej do umocnienia zaufania, pokoju i bezpieczeństwa na naszym kontynencie. Każdego niemal dnia na temat radzieckiej propozycji wypowiadają się liczni politycy, działacze społeczni, przedstawiciele opinii publicznej, wojskowi, przy czym bardzo zróżnicowany jest charakter tych reakcji — od pełnego poparcia, poprzez wahanie aż do jednoznacznie negatywnego ustosunkowania się do zaproponowanej przez Związek Radziecki próby kolejnego dialogu rozbrojeniowego.

O ile niektórzy politycy zachodnioeuropejscy dostrzegli w wystąpieniu radzieckiego przywódcy szansę umocnienia odprężenia i zmniejszenia ryzyka wojny, inni obawiają się „rozmiękczenia” militarnego sojuszu północnoatlantyckiego i naruszenia natowskich zasad gry, które militarnie odstrasza nie stawiają przed odprężeniem. W myśl tych reguł Stanu Zjednoczone i Europa Zachodnia byłyby skłonne do rozbrojeniowego dialogu dotyczącego nuklearnych pocisków średniego zasięgu dopiero po wzmocnieniu własnych sił konwencjonalnych i taktycznych.

Taką na przykład interpretację ograniczania zbrojeń przedstawił doradca prezydenta Jim my Cartera do spraw bezpieczeństwa, Zbigniew Brzezinski. Jego zdaniem, przed podjęciem dialogu ze Związkiem Radzieckim sojusznicy USA powinni zgodzić się na powiększenie swych budżetów wojskowych, rozbudowę sił i — co najważniejsze — na rozmieszczenie na ich terytorium 600 rakiet średniego zasięgu „Pershing II” oraz systemu rakiet samosterujących „Tomahawk”. Dopiero potem, argumentuje Brzezinski, można by przystąpić do ostrożnego przyjrzenia się propozycjom radzieckim i ewentualnego rozpoczęcia rokowań rozbrojeniowych.

Uzasadnieniem tej swoistej filozofii odprężenia jest bałamutna i uparcie rozpowszechniana przez pewne koła zachodnie teza o asymetrii militarnego układu sił w Europie i na ruszenia rzekomo przez ZSSR równowagi sił. Właśnie przywróceniu tej równowagi ma służyć intensywny rozwój zachodniego systemu rakiet śred-

nego zasięgu. „Rozmówienie to jest błędne zarówno w swych przesłankach, jak i we wnioskach — pisał komentator „Izwestii”. — Zakłada bowiem agresywne zamiary ze strony Związku Radzieckiego i nie bierze pod uwagę, że każdemu działaniu odpowiada — nie tylko w fizyce — przeciwdziałanie”.

Sprawom tym poświęcił również uwagę radziecki minister obrony Dmitrij Ustinow w obszernym komentarzu, opublikowanym przed kilkoma dniami na łamach moskiewskiej „Prawdy”. Radziecki polityk ostrzegł, że uchylanie się od rzeczowej i konkretnej odpowiedzi na nowe propozycje Związku Radzieckiego przy jednoczesnym kontynuowaniu wyścigu zbrojeń w Europie Zachodniej prowadzi do jedynego w ślepią uliczkę strachu i militarnego zagrożenia Europy. Zaś ewentualne rozmieszczenie na naszym kontynencie środków nuklearnych średniego zasięgu stanowiłoby ładunek wybuchowy podłożony pod sam fundament pokoju w Europie.

W artykule ministra Ustinowa znalazły się szczegóły radzieckiej oferty wycofania 20 000 żołnierzy i tysięcy czołgów z NRD w ciągu najbliższych 12 miesięcy. Jednostki wojskowe, w tym także czołgi, byłyby wycofane na terytorium ZSSR, nie zaś na terytorium innego państwa socjalistycznego w Europie, co sugerowały niektóre informacje prasowe zachodniej. Radziecki polityk nawiązał również do tej części propozycji Leonida Breżniewa, w której zgłaszał on gotowość zmniejszenia liczby radzieckich rakiet średniego zasięgu, pod warunkiem rezygnacji przez NATO z planów rozmieszczenia rakiet „Pershing II” i pocisków samosterujących. Według Ustinowa oferta ta nie dotyczy pewnie tylko liczby pocisków, ale ich całej siły uderzeniowej.

W ten sposób wyrażono przez ciwników radzieckich inicjatywę argument o rzekomej ogólności i niejasności propozycji Leonida Breżniewa. Przy okazji przypomniał też, że wszelkie rokowania rozbrojeniowe muszą się opierać na niewzruszonej zasadzie równowagi i jednakowego bezpieczeństwa. „Jeśli ktoś sądzi — podkreślił Dmitrij Ustinow — że proces redukcji sił zbrojnych w Europie również nadal odbywać się będzie wyłącznie kosztem ZSSR i jego sojuszników, to myli się głęboko. Zamiastmy prowadzić rokowa-

nia z krajami zachodnimi wyłącznie na zasadzie wzajemności”.

Istniejąca równowaga sił stała się dziś fundament światowego pokoju. Na tej zasadzie opiera się obecny układ sił militarnych w Europie; przekonanie to legło u podstaw porozumienia radziecko-amerykańskiego o ograniczeniu ofensywnych zbrojeń strategicznych SALT II. Rozmieszczenie w Europie Zachodniej (RFN, W. Brytania, Włochy, Holandia, Belgia) amerykańskich rakiet i pocisków musiałoby poważnie zagrozić także temu po rozumieniu i wzbudziłyby wątpliwości co do amerykańskiej wiarygodności w rokowaniach rozbrojeniowych.

Amerykańskie plany modernizacji arsenału nuklearnego NATO i rozmieszczenia nowych, dodatkowych systemów broni na terytorium Europy Zachodniej wywołały ostre kontrowersje w łonie sojuszu atlantyckiego. W zasadzie tylko konserwatywny rząd brytyjski Margaret Thatcher opowiedział się jednoznacznie, by nie rzec z entuzjazmem, za planami amerykańskimi. Wahają się Włochy, bez entuzjazmu po traktowały zamierzenia militarne Waszyngtonu kraje Beneluxu, zaś RFN gotowa byłaby przyjąć na swe terytorium amerykańskie bronie nuklearne, jeśli wyrażą na to zgodę wszystkie pozostałe kraje.

Bonn zdaje sobie przy tym sprawę ze szczególnego znaczenia, jakie decyzyja o rozmieszczeniu broni nuklearnych NATO mieć może dla przyszłości tego kraju. RFN stoi dziś przed alternatywą, którą zresztą można było wyraźnie odczytać między wierszami berlińskiego wystąpienia Leonida Breżniewa: albo Republika Federalna zechce przyczynić się do umocnienia pokoju w Europie i rozwoju pokojowej współpracy na zasadach wzajemnych korzyści i w duchu postanowień KBWE, albo doprowadzi do ponownego pogorszenia sytuacji w Europie i na świecie, akceptując na swym terytorium rakietę i ładunki nuklearne wymierzone przeciwko ZSSR i jego sojusznikom.

Świadom tej alternatywy jest zapewne czołowy przedstawiciel realistycznie myślącego odłamu socjaldemokracji zachodnoniemieckiej, były kanclerz i przewodniczący SPD Willy Brandt. Kilkakrotnie już

Dokończenie na str. 4

JERZY MAZAN

Odstępstwa od dyscypliny funduszu płac

Kto na tym traci
a kto korzysta?

Większą zasobność społeczeństwa oznacza tylko taki przyrost funduszu płac, który został poprzedzony zwiększoną produkcją potrzebnych i poszukiwanych na rynku towarów. W przeciwnym przypadku dodatkowe zlotówki w naszych portfelach nabierają cech weksla bez pokrycia, zagrażając nie tylko równowadze ekonomicznej lecz także realizacji ważkich celów społecznych. Warto przypomnieć, że tegoroczny przyrost funduszu płac jest u nas szczególnie ściśle połączony z celami społecznymi. Mianowicie: tegoroczny 7-procentowy wzrost w stosunku do ub. r. przyrost funduszu płac przeznaczony został głównie na podwyżki najniższych wynagrodzeń oraz korekty płac z nimi sąsiadujących, co nastąpiło od 1 maja br. Aby jednak te i inne podwyżki spełniły swe cele, konieczna jest nie tylko dyscyplina płac w skali makro, lecz także oszczędność na gospodarce funduszem płac w każdym zakładzie pracy i przedsiębiorstwie. Tymczasem, mimo pewnej poprawy, w I pół roku br. w dalszym ciągu dąży do zaobserwowania w gospodarce nieuzasadnione tendencje do podwyższania poziomu płac. Wy mówne światło na odstępowanie od płacowych przepisów rzucają kontrole przeprowadzone pod koniec ub. r. przez posłów z sejmowej Komisji Pracy i Spraw Socjalnych oraz przez Najwyższą Izbę Kontroli.

Nierzadko stosowana kombinacja polega na zawyżaniu za wszelką cenę zysku przedsiębiorstwa oraz wskaźnika tzw. produkcji dodanej, która — jak wiadomo — stanowi podsta wę naliczania funduszu płac. Oto, na przykład, wprowadza się do produkcji tańsze niż przewidziano surowce, lecz cen zbytu się nie obniża, ukrywając w ten sposób nadprogramowe zyski. Albo — pozorując się sprężyną i dostawę wyrobów, wystawiając faktury na towary, które w istocie nie zostały jeszcze wyprodukowane. Oto prosta tajemnica imponujących statystyk, którymi jednak pótek sklepów się nie zaoferuje. Nie trzeba udawać, jak bardzo dezorganizuje to rynek, który liczył na te towary w określonym terminie. Nietrudno też zgadnąć kto na tym traci — nabywca lub potencjalny nabywca. Jeśli zdarzyło mu się kupić, na przykład, kawę o pomyslowej nazwie „Santana prima” produkcji Poznańskich Zakładów Koncentratów Spożywczych to, jak się okazało, był to najgorszy suto zakrąsany cykorii. Jeśli oł piwo w Zakładach Piwa warskich w Olsztynie, to jakość jego była gorsza, niż głosiła to etykieta. Jeśli nabył folię z Zakładów Tworzyw Sztucznych w Wojciechowie, to była ona

mniej trwała niż być powinna. Jeśli kupił meble z fabryki w Obornikach, to najprawdopodobniej nie będą one tak solidne jak należałoby się spodziewać. Gorsza jakość wszystkich wymienionych towarów, jak wykazała kontrola, była następstwem podmiary surowców na gorsze. Byli jednak tacy, którzy nieuczciwie na tym zarobili.

Nierzadko „windowanie” płac usprawiedliwia się „dobrem za logi”. Jak tu mieć za złe dyrektorowi — mówią niektórzy — że stara się, aby jego podwładni zarobili jak najlepiej? Przy bliższym jednak wglądzie w sprawy okazuje się, że w wypłatach wynikających z przekroczeń funduszu płac partycypują nie wszyscy, nie całe załogi. Kto jest, natomiast, najbardziej w tym zainteresowany? Przede wszystkim kadra kierownicza, która zawiązuje zyski, tym samym ma tytuł do otrzymywania wysokich premii. Innym — w świetle kontroli — często stosowanym sposobem na dodatkowe zlotówki jest szafowanie dodatkami kierowniczymi.

Przebieg szafowania nie motywowanymi dodatkami do pensji bardzo często tkwią wadliwej strukturze zatrudnienia, tj. w przerostach administracji i w rozmnażaniu się kierowniczych stanowisk. Jeśli, na przykład, w spółdzielniach kolek rolniczych na 3 robotników przypada bardzo często aż 1 urzędnik, a w niektórych spółdzielniach budownictwa wiejskiego powyższe proporcje ukladają się jak 1:2, to taki stan rzeczy łatwo prowadzi do różnych wynaturzeń, w tym także płacowych.

Kto jeszcze korzysta z omiarynia przepisów płacowych? Otóż w świetle kontroli osoby zmieniające pracę oraz porzucające ją czyli ci, którzy lekceważą wszelkie zasady współzyszcia, włącznie z prostymi koleżeńskimi względami. Przypomnieć tu warto, że rocznie porzuca u nas prace aż 450 000 ludzi i liczba ta od kilku lat nie maleje dlatego, że ten społeczny proceder wciąż się ludzimi opłaca. Bardzo często bowiem w nowym miejscu zatrudnienia przyjmuje się ich nawet na wyższe stawki, nie mówiąc już o jakichkolwiek niższych zaszczerogowaniach, co nakazują przepisy. Do tego to również osób zwolnionych karnie. Oto przyczynek do rzekomego interesu załogi, jaki łączy się z przekraczaniem funduszu płac. Nietrudno zgadnąć, jakie są odczucia wszystkich uczciwie pracujących, latami dorabiających się odpowiednio go stażu i stawek płacowych, gdy widzą, że inni otrzymują to samo bez żadnego wysiłku. Nietrudno się domyślić, jak ocenia sytuację robotnik, który aby dobrze zarobić musi się solidnie

napracować, gdy obserwuje że jego koledzy czerpią łatwe zyski z powodu nie kontrolowanych godzin nadliczbowych czy rozluźnionych norm. Kontrole ujawniły niejedną przypadłość, gdy normy wykonywano w 300 i nawet więcej procentach. Zdarzało się również, że na jednego pracownika przypadało okresowo po kilkanaście godzin nadliczbowych dziennie, że opłaca no, na przykład, wielogodzinne przestoje, wyczekiwania na dyspozycje. Reasumując: brak dyscypliny funduszu płac, nieuzasadnione wypłaty godzą w zasadę sprawiedliwości, demoralizują ludzi, zniechęcają tych, którzy rzetelnie pracują. A trzeba pamiętać, że własne wynagrodzenie oceniamy przede wszystkim na tle najbliższego otoczenia i nawet niższa, ale sprawiedliwa płaca w porównaniu z użyciem najbliższych kolegów działa lepiej niż wyższa lecz krzywdząca w porównaniu z innymi. Tymczasem wszelkie kontrole bezspornie świadczą o tym, że nadprogramowe zlotówki trafiają do kieszeni tylko wybranych, na ogół nielicznych grup pracowników.

Warto się pokrótce zastanowić nad głębszymi przyczynami zjawiska przekraczania funduszu płac, gdyż błędem byłoby sprowadzanie wszystkiego do słabego zdyscyplinowania oraz nieuczciwości administracji gospodarczej. Prawdą jest, że w ostatnich latach działają w naszej gospodarce pewne obiektywne czynniki, sprzyjające przekraczaniu funduszu płac, ułatwiające machinacje i nadużycia w tym względzie. Oprócz trudności z dostawami prądu i surowców w ostatnich 2 latach wchodzi tu w grę słabość ogólnego zarządzania gospodarką. Mianowicie w okresie tym kilkakrotnie zmieniano współczynnik naliczania produkcji dodanej, która określa rozmiary funduszu płac w przedsiębiorstwach. Ponadto zadania premiowe określało się często z opóźnieniem — w toku lub pod koniec okresów sprawozdawczych. Mówiąc po prostu: Zakłady pracy bardzo często były pozbawione pewnej i niezawodnej na dłuższy czas busoli w naliczaniu funduszu płac, co prowokowało do różnych odstępow od rzetelnego rachunku.

Nie oszukujmy się, że trwałe uzdrowienie gospodarki funduszu płac należy do spraw łatwych. Wymaga to określenia przejrzystych i stabilnych reguł samego rachunku, przy równoczesnym wzmocnieniu prostej dyscypliny wypłat. Bowiem odstępowanie od niej niejednokrotnie polega na ewidentnym łamaniu przepisów i nieuczciwości.

BOŻENA PAPIERNIK

Fakt, że sytuacja energetyczna kraju jest od wielu miesięcy bardzo trudna, nie jest dla nikogo tajemnicą. Próbuje się ją złagodzić różnymi sposobami; o jednym z nich — najnowszym — dyskutowano obszernie podczas ostatniego posiedzenia Sejmu. Przypomnę, że Sejm aprobował wcześniej dekret Rady Państwa, dotyczący zmiany statusu Ministerstwa Energetyki i Energii Atomowej i włączenia do jego kompetencji całej działalności inwentyjnej oraz produkcyjnej na rzecz energetyki.

Jest to niewątpliwie zmiana bardzo ważna, nawiąsem mówiąc nie tylko w kontekście potrzeb energetycznych. Od tego bowiem jak się ten swego rodzaju eksperyment powiedzie, zależy kierunek zmian w organizacji i zarządzaniu gospodarką narodową. Jakkolwiek jednak uchwalona przez Sejm zmiana wydaje się logiczna i celowa — nie należy upatrywać w niej pa nacem na wszystkie energetyczne kłopoty.

Z dnia na dzień i tylko w wyniku organizacyjnej roszady nie poprawi się ani terminowość cykli inwestycyjnych, ani jakość urządzeń energetycznych, ani dbałość o te urządzenia, ani gospodarka energią. Skończy się natomiast sytuacja, w której za powstające napięcia można było obciążać przyszłość wiołowej koleśki: resort budownictwa za niedotrzymanie terminów budowy obiektów, zaś resort maszyn i rolniczych za kłóską wielokrotnie jakości urządzeń energetycznych — żeby wymienić tylko głównych dotychczas winowajców. Od tej chwili winnych można będzie i trzeba szukać tylko na własnym podwórku. Zresztą w poprzednim układzie organizacyjnym i sami energetycy nie byli bez winy.

Doszukiwanie się w opóźnieniach inwestycyjnych najważniejszej przyczyny obecnych kłopotów energetycznych jest dużym uproszczeniem, choć oczy-

Gospodarka energetyczna

PRZESŁANKI POPRAWY

wiście jakaś część prawdy w tym jest. Jak by nie patrzeć, zarówno w roku ubiegłym, jak i w tym następującym kumulacja przekazywania do użytku nowych bloków w końcówce roku, a to de facto oznacza nieistnienie nowych mocy w okresie największych napięć, czyli w zimie, gdyż dochodzenie nowego urządzenia prądowłórczego do pełnej zdolności produkcyjnej trwa kilka miesięcy. Z najbardziej aktualnych ocen wynika, że — niezależnie od opóźnień — tegoroczny plan inwestycyjny jest zagrożony na wielkość około 250 MW, ale gdyby krajowy system energetyczny pozabawiony był tylko takiej mocy — nie byłoby wielkiego problemu. Tymczasem moc brakuje 20-krotnie więcej. Co gorsza moc ta jest zainstalowana, ale nie ma z niej pożytku. Dlaczego?

Przed wszystkim dlatego, że nazbyt wysoka jest awaryjność urządzeń energetycznych. Tylko we wrześniu awarie spowodowały wyłączenie agregatów o mocy prawie 2500 MW. Zwiększona awaryjność jest konsekwencją niezadowalającej jakości urządzeń energetycznych, ale na tym sprawa bynajmniej się nie kończy. Każde urządzenie trzeba bowiem prawidłowo eksploataować oraz dbać o nie na życie, a te dwa warunki nie zawsze są w energetyce spełniane.

Zaniedbanej od lat gospodarce remontowej trzeba było wrzescie położyć kres i stało się to latem tego roku. Przeglądom, naprawom i modernizacji poddano urządzenia o łącznej mocy około 13 000 MW i dlatego w zwykłe ulgowym letnim sezonie radio nadawało komunikaty o 19 czy 20 stopniu zasilania. Była to dla całej gospodarki operacja bolesna, ale w per-

spektywie najbliższej zimy i następnych miesięcy — absolutnie konieczna.

Obok szybszej i terminowej budowy nowych obiektów energetycznych, obok troski o eksploataowane urządzenia niezbędne jest także obniżenie energochłonności całej polskiej gospodarki. Mówiąc o energochłonności mamy zazwyczaj na myśli pewien rodzaj rozrzutności czy też marnotrawstwa energii wynikający ze stosowania nazbyt energochłonnych maszyn, urządzeń i technologii. Jest to oczywiście rozumienie słuszne, ale nie... jedynie słuszne. Istnieje bowiem jeszcze energochłonność gospodarki jako całości.

Od początku istnienia Polski Ludowej najbardziej intensywnie rozwijamy bowiem gólnictwo oraz przemysł ciężki. Z jednej strony galezie te decydują o podstawach całej naszej gospodarki infrastruktury i stabilności gospodarki, z drugiej jednak — są to galezie najbardziej prądożercze. Zmniejszenie energochłonności polegać więc musi na stopniowym przeprofilowaniu gospodarki, na drodze szybszej rozbudowy nowoczesnego, a więc również energooszczędnego przetwórstwa. Zmiany takie są powoli wprowadzane w życie w ramach tzw. manewru gospodarczego.

Oceniając więc sytuację realnie, staje się jasne, że przezwyższenie napięć energetycznych widzieć należy nie w perspektywie najbliższych miesięcy, ale kilku lat. Wszystkie przedsięwzięcia, które w ostatecznym rachunku składają się na pełne zbilansowanie energetycznych potrzeb i mocy, wymagają bowiem czasu oraz cierpliwości, a nie zawsze efektywnej pracy.

TOMASZ JEZIORAŃSKI

Gra o przyszłość Europy

Dokończenie ze str. 3

i z naciskiem podkreślał on, że zarówno RFN, jak i cały sojus zachodni nie mogą sobie pozwolić na szybkie i pochopne odrzucenie radzieckich ofert rozbrowojeniowych. Brandt występuje też przeciwko tezie, w myśl której NATO może zasieść do rokowań ze Związkiem Radzieckim dopiero po podjęciu decyzji na temat modernizacji własnego potencjału nuklearnego.

Stanowisko to odbiega od poglądów innych członków polityków RFN. Poglądy te oscylują między przekonaniem o potrzebie wprowadzenia nowych nuklearnych systemów do Europy Zachodniej i wysunięciem równocześnie ofert rozbrowojeniowych pod adresem ZSRR a warunkową jedynie zgodą na uruchomienie produkcji nowych rakiet średniego zasięgu. Decyzja o ich ewentualnym

wprowadzeniu do arsenałów i rozmieszczeniu powinna natomiast — ich zdaniem — stanowić element przetargowy w przyszłych rozmowach z Moskwą.

Na grudniowej sesji NATO może zostać podjęta decyzja w sprawie modernizacji i rozmieszczenia broni rakietowych w Europie zachodniej. Stanom Zjednoczonym bardzo zależy na jedynolności stanowiska swych zachodnioeuropejskich sojuszników. Na razie nie jednak takiej jedynolności nie zapowiada. Wspomnieliśmy już o zróżnicowanym stanowisku państw najbardziej zainteresowanych rozmieszczeniem nowych rakiet amerykańskich, tj. krajów, na których terytoriach broń ta byłaby rozlokowana. Ale również pozostali członkowie sojuszu północnoatlantyckiego z mieszanymi uczuciami traktują plany Waszyngtonu. Nie wypowiada się na ten te-

mat dotąd Kanada. Norwegia i Dania są zdecydowanie przeciwnie planom amerykańskim. Daleką od entuzjazmu jest Francja, której głos odgręwa istotną rolę w tych dyskusjach, choć nie należy ona od lat do struktury militarnej paktu.

W trzy tygodnie po przemówieniu Leonida Breżniewa widać już wyraźnie, że wystąpienie radzieckiego przywódcy za początkowało kolejnej historycznej etapu trudnej batalii o bezpieczną i pokojową Europę. Radzieckie inicjatywy — to ogromna szansa umocnienia rozbrowojenia na naszym kontynencie i nadania mu nowych impulsów. Świadomość tej odpowiedzialności powinna skłaniać Zachód co najmniej do za stanowienia, zanim podejmie decyzje, które określą drogę przyszłości pokoleń w Europie i na świecie.

JERZY MAZAN

Na polach Uzbekistanu



Zbiór bawełny na polach Uzbekistanu (ZSRR) wyniesie w tym roku 5 700 000 ton. Na zdjęciu: jeden z punktów skupu w chłódzie fergańskim.

CAF — TASS

KSIĄŻKA

Wydany w formie nadzwyczajnego dodatku warszawskiego „Kurier Porannego” z 1870 roku, program teatralny doskonale wprowadza nas w treść, nastrojów oraz samą problematykę moralną spektaklu. Znajdujemy tu szczegółowy opis procesu, który tak niesłychanie wzburzył wte dy opinie publiczną stolicy, relacje autentycznych świadków oraz obszerne fragmenty z „Piława warszawskiego” Szenica, naświetlające tło społeczne i sam kontekst polityczny rozgrywających się wówczas wydarzeń. A więc to samo fotograficzne tworywo, którym posługiwać się musiał Władysław Terlecki, pisząc swój „Czarny romans”. Książkę o tragicznej miłości młodego Rosjanina, oficera carskiego — oraz głosej polskiej aktorki, artystki scen warszawskich i krakowskich, Marii Wiśniowskiej. Miłości, która naruszyła pewnego rodzaju tawarzyskie tabu, zakazujące Polakom wchodzić w bliższe kontakty z Rosjanami, którzy pojawili się tutaj służbowo, w obcym i zniechęcającym mundurze.

Duży sukces literacki i rezonans

Romans z książki

czytelniczy tej powieści sprawił, że kilka naszych teatrów zdecydowało się wprowadzić jej adaptację sceniczną do swego repertuaru. Po gdańskim Teatrze Wybrzeże wziął ją na warsztat w Teatrze Polskim w Poznaniu, młody, nowo pozyskany dla tej sceny reżyser Dariusz Miłkowski.

Każdorazowo pojawiająca się na afiszu teatru adaptacja sceniczna prowokuje wciąż te same pytania i wątpliwości o sens i celowość zastępowania pisanych z myślą o scenie utworów, ich pewnego rodzaju teatralną namiastką. A czymś takim bywa z reguły, najlepiej nawet dostosowana do wymogów sceny, adaptacja. Mają one jednakże u nas od lat zarówno zagorzałych zwolenników, zwłaszcza wśród tych, którzy z dużym sceptycyzmem oceniają aktualny stan naszej dramaturgii, jak i nie mniej zdecydowanych oponentów. Przeciwno adaptacjom wysuwany bywa z reguły jeden podstawowy kontrargument, że są one w stanie pokazać tylko fabułę i postacie, gubiąc po drodze wszystko to, co nie widać się bezpośrednio z łosem bohaterów,

odautorską refleksją nad życiem, gubiąc siłę uogólnienia.

Przedstawienie w Teatrze Polskim zdaje się, niestety, potwierdzać wszystkie te obawy, zastrzeżenia i niebezpieczeństwa związane z adaptowaniem prozy na scenę. Nie jest to bowiem spektakl z rzędu tych, które pozwalają widzowi śledzić go do samego końca z niesłabnącym zainteresowaniem. Momentami jest on wręcz nużący, monotony. A przede wszystkim zdecydowanie tylko relacjonujący. Po części narzuca to rządy się co chwila tak spektaklu, z wciąż powtarzającym się za biegiem zamiany rekwizytów, owym nieszczerzym dostarczaniem na scenę coraz to innych foteli i krzeseł. Po części książkowy, nie dramatyczny charakter poszczególnych występujących w przedstawieniu postaci. Przede wszystkim jednak za niedostatków tego spektaklu należałoby chyba winić jego aktorów.

Odtwórcy roli pierwszoplanowej owego zakochanego oficera, Wiktor, zabrakło środków aktorskich oraz konkretnych doświadczeń scenicznych, które pozwoliłyby mu uwspodokobnić wi-

dzom owe nagłe zauroczenie nim i zafascynowanie, piękną Marią. Rola aktorki w wykonaniu Marii Zdebnickiej jest już nieporównanie ciekawsza, ale ona także nie jest w stanie w pełni zafascynować nas swą osobowością, ową siłą fatalną emanującą z tej postaci. Pozostali wykonawcy nie otrzymali już tych szans pokazania się w tym spektaklu. W pamięci ci widza żywiej zarysowuje się m. in. postać i rola krakowskiego dramaturga w interpretacji Józefa Jachowicza oraz równie epizodycznie potraktowana postać rosyjskiego poety w wykonaniu Bogusława Czumala. A szkoda, bo „Czarny romans” także i dla teatru stanowić mógł naprawdę interesujące tworywo. I jako wielki melodramatyczny romans z przeszłości i jako próba spojrzenia na nas Polaków z innej niejako zupełnej perspektywy. Nie Warszawy, Poznania czy Krakowa, a właśnie Petersburga lub Moskwy.

OLGIERD BŁAŻEWICZ

Teatr Polski w Poznaniu — „Czarny romans” Władysława Terleckiego w reżyserii Dariusza Miłkowskiego i scenografii Władysława Włgury. Muzyka Andrzeja Wincencia ka. Premiera: 27 X 79.

LISTOPAD
5
Poniedziałek

Elżbiety
Sławomira
Słońce: 6.54-16.17

TEATRY

OPERA — g. 19 „Balet klasyczny” (z Moskwy).
POLSKI — g. 18, 20 „Trzech w li-ni prostej”.

KINA

KDF MUZA — g. 10, 12, 30, 17, 30, 20 „Chinatown” (amer. 18 l.), 16 „Dzieko wojny” (radz. b.o.).

APOLLO — g. 18 Inauguracja DFR z filmem „Wyznanie miłości” cz. I i II (radz. 15 l.), g. 19, 30 „Maly marzyciel” i „Dziecko wojny” (radz. b.o.).

BALIK — g. 10, 12, 30, 15, 30, 18, 20 „Niebieskie kołnierzyki” (amer. 15 l.).

GWIAZDA — g. 11, 13, 15 „Chciałbym się zgubić” (pol. 12 l.), g. 17, 18, 30 „Ostatni dzień lata” (pol. 15 l.), g. 20 „Doktor Poenaru” (rum. 15 l.).

JAGIELONKA — g. 16 „Cudowny kwiat” (radz. b.o.), g. 18 „Miłość w godzinach nadliczbowych” (ang. 15 l.).

KOSMOS — g. 17, 30, 20 „Amarcord” (wł. 15 l.).

MALTA — g. 16, 18, 20 „Wielki sen” (ang. 15 l.).

MINIATURA — g. 15, 30 „Niewzwykle przegrywa Włochów w Rosji” (radz. b.o.), g. 17, 30, 20 „Króli” (cz. 1 i II (radz. 15 l.).

OSIEDLE — g. 16 „King Kong” (amer. 12 l.), g. 19 „Tragedia Posejdonu” (amer. 15 l.).

PANCERNIAK — g. 17, 19, 30 „Jabberwocky” (ang. 15 l.).

RIALTO — g. 10, 12 „Strzał Robin Hooda” (radz. b.o.), g. 14, 16, 18, 20 „Kliniec” (pol. 15 l.).

RUSIAKA (Swarzędz) — g. 15 „Baśń o jasnym sokole” (radz. b.o.), g. 17, 19 „Obrót sprawy” (radz. 15 l.).

SŁONCE — g. 13, 30, 17, 30 „Kochany drapieżnik” (radz. b.o.), g. 19, 30 „Cenny depozyt” (fr. 12 l.).

TECZA — g. 15, 30 „Płaczka” (pol. 12 l.), g. 17, 30 „Aria dla atlety” (pol. 15 l.), g. 19, 30 s. zamk. DKF „Hiroli”.

WILDA — g. 10, 12, 30, 15, 17, 30, 20 „Lot nad kukułczym gniazdem” (amer. 18 l.).

WRZOS (Mosina) — g. 17, 19 „Powiedź, że ja kocham” (fr. 18 l.).

ZOO (stare) ul. Zwierzyniecka i (nowe) ul. Królewska od g. 9 do zmroku.

DYZURY

SZPITAL: internia, chirurgia, oku listyka, neurologia — ul. Walki Młodych 7; laryngologia — ul. Mickiewicza 2.

Wojewódzka Stacja Pogotowia Ratunkowego w Poznaniu, ul. Chelmońskiego 20. Wypadki uliczne i zachorowania w miejscach publicznych z terenu Poznania — tel. 999; nagłe zachorowania w domu, tel. 86-00-66.

Podstacje czynne całą dobę: Os. Piastowskie 16, tel. 722-24; ul. Bukowa 1, tel. 32-12-61; Ugo-ry 16, tel. 20-54-31; Kościuszki 103, tel. 544-44; Swarzędz, ul. Wiankowa, tel. 544-44 i 137-355; Luboń, pl. Wolności 6, tel. 544-44 i 130-309.

Centralny Ośrodek Informacji Poznańskiej Służby Zdrowia, ul. Marcinkowskiego 21 — czynny codziennie g. 7-22, tel. 989 — udziela informacji, porad lekarskich i prawnych, przyjmuje skargi, interwencje.

Telefon Zaufania 988, porady prawne, tel. 522-51. Obie placówki czynne w dni powszednie z 15.30-7.30, dni świąteczne — całą dobę.

Apteki tylko dyżury nocne: Dąbrowskiego 140/142, Główna 52, Kórnicka 24, Dzierżyńskiego 319, Mickiewicza 22, Słowiańska, Starolecka 1, Głogowska 107/109, Os. Przyjaźni paw. 141, al. Marcinkowskiego 11 (całą dobę).

RADIO

PROGRAM I: 6 Sygnały dnia: 9.05 Cztery pory roku; 11.25 „Gajusz Juliusz Cezar” — fragm. książ. A. Krawczuka; 11.40 Tu Radio Kierowców; 12.25 Muzyka polska; 13.01 Rytmy młodych; 13.20 Młody jazz polski; 13.40 Kącik melomana — G. Błazi; 14.00 Słowa z opery „Carmen”; 14.10 Studio „Gama” (ok. g. 14.05 — inf. dla kierowców); 14.20 Studio „Relaks”; 14.25 Studio „Gama” c.d.; 15.05 Korespondencja z zagranicy; 15.10 Studio „Gama” c.d. (ok. g. 15.45 — inf. dla kierowców); 16.10 Tu Jedynka; 17.30 Radiokurier — aud. inf. SM; 18.10 Tu Jedynka c.d.; 18.25 Nie tylko dla kierowców; 18.33 Koncert żywych; 19.15 Gwiazdy naszych estrad; 19.40 Estrada folkloru; 20.05 Śladem naszych interwencji; 20.10 Koncert muzyki popularnej; 20.35 Melodie lat 70-tych; 21.15 Przebieg trzech pokoleń; 22.23 Bydgoszcz na muzyce; 23.05 Wita Was Polska — mag. słowno-muzyczny.

Wiadomości: 0.01, 1, 2, 3, 5, 9, 10, 11, 12.05, 15, 19, 20, 21, 22.

PROGRAM II: 7.35 Koncert poranny; 8.35 Dialogi i zbliżenia; 9.30 Mł. 79 — aud. SM; 9.40 Tu Radio Moskwa; 10. Teatr Poezji; „Gdy rodzica się przyszość”; 10.30 Polskie zespoły tradycyjne; 10.40 Sprawy rodzinne; 11. Recital pianisty G. Ginzburga; 11.35 Postęp, nowoczesność — porady praktyczne dla kobiet; 11.45 Muzyka spod sztachy; 12.05 Muzyka; 12.25 Koncert muzyki barokowej; 12.55 S. Polinowa gra na balajajce; 13. Dobrze, ale mało; 13.10 Polska muzyka operowa; 13.36 Ze wsi i o wsi; 13.51 Koncert Chóru PR i TV; 14.10 Więcej, lepiej, nowocześnie; 14.25 Muzyka Haydna; 15.20 Popołudnie dziewcząt i chłop-ców; 16. Nowości radiowego studia; 16.10 Muzyka polska ubiegł-

W Klubie MPIK na Ratajach

Koncerty z „Głosem Wielkopolskim”

W nowo powstałym klubie Międzynarodowej Prasy i Książki na Osiedlu Piastowskim na Ratajach odbywać się będą cykliczne imprezy pod patronatem redakcji „Głosu Wielkopolskiego”. Raz w miesiącu uczestniczyć będzie można w koncercie z „Głosem Wielkopolskim” — występach artystycznych poznańskich aktorów i muzyków. Ponadto Teatr Nowy w Poznaniu w klubie na Ratajach przeprowadzać będzie spotkania pozwalające poznać lepiej sprawy warsztatu teatralnego — między innymi odbywać się będą — na oczach publiczności — otwarte próby teatralne.

Koncerty z „Głosem Wielkopolskim” zainauguruje w poniedziałek 5 listopada występ aktora Teatru Nowego Andrzeja Lajborka. Śpiewać on będzie utwory poetów i kompozytorów radzieckich (m. in. Bułata Okudźawy i Włodzimierza Wysokiego). Program nosi nazwę „W naszym domu”. (bran)

Tego samego dnia godz. 18 w sali „Empiku” przy ul. 27 Grudnia — koncert muzyki rosyjskiej i radzieckiej w wykonaniu studentów Państwowej Wyższej Szkoły Muzycznej. Prelekcję wygłosi Wanda Lorkowska.

Również dzisiaj (także o godz. 18) Towarzystwo Miłośników Opery organizuje recital solistki Opery im. S. Moniuszki Aleksandry Imalskiej (alt). Koncert poświęcony ze spotkaniem ze znakomitą śpiewaczką odbędzie się w sali kameralnej w gmachu Pod Pegazem. (wig)

Nauka chyba poszła w las

Pierwsze opady śniegu i pierwsze kłopoty

I jak tu nie mówić o szcze-ściu: w Komunalnym Przedsiębiorstwie Techniki Sanitarnej „Sanitech” w Poznaniu pogotowie zimowe rozpoczęło się 31 października i do tego czasu nie było potrzebne, ale już następnego dnia — jak najbardziej. Przenikliwe zimno i opady śniegu sprawiły bowiem, że jezdnie były śliskie. Wyjechały więc plugospycharki, by „rozszewać” piasek i środki chemiczne.

KPTS dysponuje 23 plugospycharkami. Zrobiono je z wozów, które poprzednio polewały i zmywały ulice. Ponadto „Sanitech” zgromadził pod dostatkiem piasku. Natomiast na planowanych na tę zi-mę 4 000 ton środków chemicznych ma obecnie 1 600 ton. Czeką więc na dostawy. Oby nadeszły szybciej niż prawdziwa zima. Wtedy jednak — tak jak bywało to podczas minio-nej zimy — do walki z gołoledzią nie wystarczy sprzęt KPTS.

Dlatego też Wojewódzkie Zjednoczenie Przedsiębiorstw Gospodarki Komunalnej i Mieszkaniowej zawarło porozumie-

nie z wieloma zakładami, które w razie potrzeby mają się włączyć do ośnieżania ulic.

Przeciwdziałanie gołoledzi, to obowiązek nie tylko służb komunalnych, lecz również admi-nistracji osiedli spółdzielczych oraz dozorców domów państwo-wych i prywatno-czynszowych. Podczas minionej zimy na o-siedlach nie najgorzej radzono sobie z ośnieżaniem głównych dróg. Natomiast wielu dozorców sporadycznie usuwało śnieg z chodników i połowy jezdni albo też wcale tego nie czyniło. W rezultacie wielu przechodniów doznało obrażeń po upadkach na śliskich chod-nikach.

Stosowanie środków chemiz-nych przeciw gołoledzi wyrządziło niepowetowane szkody w zieleni miejskiej. Dlatego trzeba przypomnieć, że wszędzie tam gdzie rosną drzewa nie wolno sypać soli, można jedy-nie piasek. Oczywiście, dozorców także obowiązuje zakaz ko-rzystania ze środków chemiz-nych. (an)

Nawet ze świecą świeczki i lampy nie znajdziesz

Od 13 lipca sklep drogerijny przy ul. Dzierżyńskiego 38 otrzy-mał 2 800 sztuk świec, a więc nie-wiele w porównaniu z zapotrzebo-waniem.

Czym zatem oświetlić mieszk-anie, gdy wyłączony zostaje dopływ prądu? Co ma do-powiedzenia w tej sprawie han-del?

Jak poinformował dyrektor Zakładu Handlu Artykułami Przemysłowymi WSS „Spo-łem” w Poznaniu — Józef Ru-ciński, zapotrzebowanie na obecny kwartał wynosi 100 ton świec stołowych. Wielkości do-staw, wynikające z centralne-go rozdzielnika są wszakże wie-loкратно mniejsze. Spółdziel-

go stulecia; 16.40 O autorze: „Pa-luby” — gawęda; 17 „Blaski i cie-nie muzyki jazz rock”; 17.20 No-tatnik kulturalny; 17.30 Biografie: niezwykle — S. B. Linde; 18 Co pisać o muzyce? 18.25 Plebiscyt Studia „Gama”; 18.40 Radiowe spotkania; 19 Koncert wieczorny pod dyr. E. Krawińskiego; 20 Sal-do Panie Dyrektorko! 20.20 Kon-trapunkty — tygodnik o muzyce XX wieku pod red. Z. Chłopców-ki; 21.40 Peter Schreier: „Pie-wa arie z oper włoskiej XVII w.”; 22 Jarmark cudów; 23 Poeta i je-go świat — W. Chlebikow; 23.35 Co słychać w świecie; 23.40 Muzyka.

Wiadomości: 4.30, 5.30, 6.30, 7.30, 8.30, 11.30, 13.30, 18.30, 21.30, 22.30.

PROGRAM III: 8.05 Za kierow-nicą; 8.40 Co kto lubi; 9. Człowiek o dwóch twarzach — odc. pow.; 9.10 Tradycjonalistę z Warszawy; 9.30 Nasz rok 79-ty; 9.45 Utwory kameralne B. Bartoka; 10.35 Kier-maszk pływ. wytwórni Supraphon; 11.3 X M — magazyn; 11.30 Duety jazzowe lat 20-tych; 12.05 W tona-cji Trójki; 13. Powiś z rozrywki; 13.50 „Zielone oczy kota” — odc. pow.; 14. Muzyka baletowa I. Stra-wińskiego; 15.05 Śpiewa T. Woź-niak; 15.20 W kregu jazzu; 15.40 Piosenki wspomnienia; 16 Rep. pt. „Dar serca”; 16.20 Muzykowanie; 16.45 Nasz rok 79-ty; 17.05 Muz-

KOMUNIKACJA I ZEGAREK

Próby uzdrowienia

Tak jak prawie wszyscy znamy się — ponoć na medycynie — tak prawie każ-dy poznaniak uważa się za eksperta w sprawach komunikacji publicznej. Nie tylko wskazuje na jej rozmaite słabości, ale i pro-pонуje sposoby — nie zawsze realne — ich zlikwidowania. Dobrze to jednak, że tak istot-na część organizmu miejskiego jest obiek-tem dużego zainteresowania społecznego. Do-wodzi tego również reakcja, z jaką wśród poznaniaków spotkała się nowa kampania na-szej redakcji — „Komunikacja i zegarek”.

Po dwóch tygodniach ich trwania coraz w-rażliwiej rysuje się kraj zagadnień, na któ-rych w najbliższych tygodniach skoncentru-jemy uwagę. Chodzi bowiem o to, by podjąć jak najwięcej prób uzdrowienia poznańskiej komunikacji, w której mechanizmie od dłuż-szego czasu coś zgrzyta pod naporem rosną-cych wymagań. Tymczasem zima tuż tuż, a wiadomo, jak trudny to okres dla pasażerów i — oczywiście — przewoźnika.

By im ulżyć, wykorzystane muszą być rezerwy w szerokim tego słowa znaczeniu. Wprawdzie du-żo z tego, co można było zrobić już uczyniono, ale nie wszystko. W niektórych sprawach — choć-by w usprawnianiu komunikacyjnej obsługi Pła-tkowa — podjęte muszą być szybko sensowne de-cyzje, bo obecne rozwiązania są prowizorką. Tak więc jest o czym prowadzić zapoczątkowany dia-log z pasażerami i kierownictwem Wojewódzkiego Przedsiębiorstwa Komunikacyjnego.

Spróbujemy wymienić te najbardziej drażli-we problemy. Najczęściej poruszane w li-stach i telefonach do redakcji.

● **Dyscyplina kierowców.** Niektórych, oczy-wiście, bo zdecydowana większość pracuje solidnie. Jeśli jednak ci właśnie nie wiadomo jak się starają i tak nie zrównoważą kłopo-tów, które na licznych liniach mają pasażerowie. Na przystankach — zwłaszcza autobus-owych — czekają oni często sporo minut, bo już początkowe pętle opuszczają pojazdy nie-planowo. Nawet jeśli nie z winy konkretnego kierowcy, to nie można się ludziom dzi-wić, że pod jego adresem wypowiadają wów-czas wiele krtycznych uwag — wywołują się „rozmowy” nie mające nic wspólnego z kulturalnym zachowaniem.

● **Stadami albo wcale.** Odnosi się to za-równo do tramwajów, jak i autobusów, a

jest następstwem nieregularności ich kurso-wania. Gdyby punktualnie wyjeżdżały na tra-sy prawdopodobieństwo połączenia się w któ-ryms punkcie niemal w kolumnę (później dłu-go, długo nic nie jedzie) jest mniejsze. Praw-dopodobieństwo, bo takiej sytuacji nawet przy regularnym kursowaniu nie można wykluc-zyć, gdyż w grę wchodzi jeszcze korki ulicz-ne, sygnalizacje świetlne, kolizje.

● **Puste powroty do zajezdni.** Za przednią szybą wóz widnieje tabliczka, infor-mująca, że zjeżdżają one do którejś zajezd-ni. Muszą jednak przebyć mniej lub więcej kilometrów przez miasto. Najczęściej czynią to bez pasażerów, śmigając przed przystan-kami, na których ludzie czekają dużymi za-wyczaj gromadami. Motorniczowie i kierow-cy, którzy ich zabierają, to wyjątek. Tymcza-sem chodzi chyba o zwykłą życzliwość. A na-wet i bez niej nie powinno się obserwować pustych tramwajów czy autobusów. Ze skoń-czyły już służbę? Zgoda, to niech ostatni kurs w godzinach pracy będzie tym właśnie „zajazdem do zajezdni”.

● **Wolne miejsca w autobusach zakłado-nych.** Mimo ministerialnych inicjatyw i su-gestii władz wojewódzkich pod adresem dy-rekcji zakładów pracy, ich tabor przewożący pracowników nadal nie zawsze ma komplet pasażerów. Przeszkodą w zabieraniu ludzi z miejskich czy podmiejskich przystanków są ponoć niedogodności z opłatami za przejazdy zakładowymi autobusami, ale nie jest to uza-sadnione wytłumaczenie.

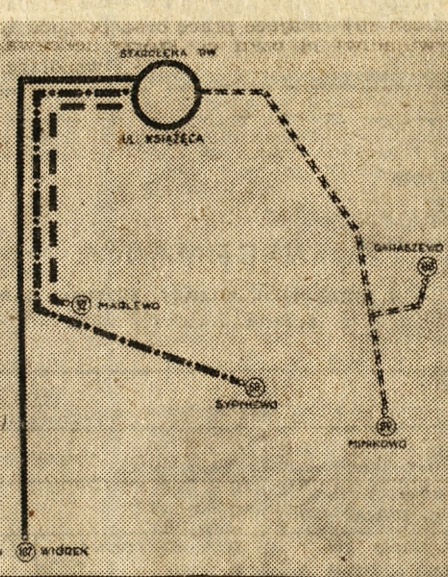
● **Inwestycje komunikacyjne.** Ich tempo pozostawia wiele do życzenia, a są one szcze-gólnie ważne ze społecznego punktu widzenia. Tym bardziej, że w ogóle poznańska komuni-kacja miejska jest niedoinwestowana i to się coraz wyraźniej mści. Jeśli więc zaczyna się jakieś przedsięwzięcie, to nie może ono trwać w nieskończoność, jak to się ma choćby z za-jezdnią tramwajową przy ul. Fortecznej. Pil-nie też potrzebna jest nowa zajezdnia autobu-sowa, bo obecne dwie trzeszczą w szwach.

To tylko niektóre problemy. Wymagają one szczegółowej analizy, uwienczonej odczuwal-nymi zmianami. Czekamy na nie z niecierpli-wością, próbując wesprzeć każdą próbę. (bop)

odpowiadamy

Czytelnik z ul. Grodzkiej. — Otrzymałmy wyjaśnienie z Za-kładów Energetycznych. Prosimy o nazwisko i dokładny adres. (2892)

Nowe linie autobusowe



Od dzisiaj na Sta-rolęcą obowiązuje nowa organizacja komunikacji auto-busowej po otwar-ciu dworca przy ul. Książkowej (infor-mowaliśmy o nim w piątek). Dla uspra-wnienia obsługi tego rejonu Poznania, u-względniając propo-zycje „Głosu”, wy-tyczone tam dwie no-we linie: nr 88 (ul. Książkowa — ul. Mini-kowo — Sandomier-ska — Garaszewo) i 89 (ul. Książkowa — ul. Minikowo — Oza-rowska — Miniko-wo). Nieco skorygo-wano trasę linii 52 (dworzec Starolecka — ul. Starolecka — Marlewo), a prze-bieg pozostałych — nr 58 i 107 — nie zmienił się. (bop)

Dyżury posła i radnych

Dzisiaj od godz. 15 do 17 w siedzi-bie Urzędu Wojewódzkiego w Po-znaniu (al. Stalingradzka 14/16, po-kój 263) dyżur pełnić będą: — po-seł na Sejm — Edward Sieradzki oraz — radny Wojewódzkiej Rady

Narodowej — Florian Kubiś. Przy-jmować oni będą skargi, wnioski i postulaty obywateli w sprawach do-tyczących województwa poznań-skiego.

W tych samych godzinach, w sie-dzibach dzielnicowych komitetów FJN w Poznaniu dyżury pełnić będą radni Miejskiej Rady Nardo-wej. (na)

DZIEŃ RADZIECKI W TP, w tym:
16.25 — „Tradycje” — Polacy w Re-wolucji Październikowej;
16.45 — Biało-ruskie spotkania — film dokum. IV ZSRR;
17.15 — „Główna ulica Rosji” — film dokum. TV radzieckiej o produkcji samochodu „Lada”;
17.35 — „Skrzydła nad Wołgą” — film dokum. o Ułjanowsku i centrum szkolenia pilotów;
17.55 — „Kolejka do piórze”;
18.10 — „Gdzie wieczór — spotyka się z dnem wczorajszym” — film dokum.;
18.25 — „Tam gdzie żyją amurskie tygrysy” — film. dok.
18.40 — „Śladami Dersu-Uriaza”;
19.10 — Teleskop;
19.30 — Wieczór z dziennikiem (kol.);
20.20 — „Rytmy i melodie” — pro-gram rozrywkowy;
20.50 — „Artyści wielkiego ekranu” — Irena Skobowa i Sergiusz Bondarczuk;
21.30 — „Temat najbardziej osobli-ty” — goście programu z ZSRR;
21.45 — „Czerwony dyplomata” — radz. film fab.

TELEWIZJA

PROGRAM I
12.45 — TTR. Uprawa roślin (sem. 3) „Uprawa zbóż jarych”;
13.25 — TTR. Hodowla zwierząt (sem. 3). Typy użytkowe i rasy koni w Polsce”;
13.45 — 13.45 Tu Studio Stereo (ogólnop.); 14.45 Śpiewa Zespół im. Piatnickiego; 15.05 W Jezioranach; 15.40 Książki, do których wracamy „Brzeg”, fr. pow.; 16.05 Przed pierwszym dzwonkiem — aud. dla nauczycieli; 16.25 J. niemiecki; 16.40 Z taśmoteki spikera; 16.50 Radio-express; 17 Felieton sportowy; 17.05 Z taśmoteki spikera; 17.15 Public. zagran.; 17.30 Z taśmoteki spikera; 17.40 W trosce o nasze dziecko; 17.55 Muzyczne promocyje Poznań-skiego Koncertu Życzeń; 18.25 Ka-lejdoskop nauki — następcy Ein-steina; 19 Ekonomia na co dzień; 19.15 J. rosyjski; 19.30 Jam Ses-sion (stereo ogólnop.); 20.15 Od-tworzenie konc. ork. Berliner Philharmoniker pod dyr. Herberta von Karajana (stereo ogólnop.); 20.15 Nauka i świat współczes-ny; 20.35 Pomnikowe legendy — Fran-cesco Nullo — bohater Polski i Włoch; 22.50 Sonaty klawesynowe — A. Solera.

PROGRAM II
12.30 — Estrada folkloru (powt.); 13.00 — Studio Sport — Moskwa 80 (powt.); 13.30 — Na frontach rewolucji — program wojkowy (powt.); 14.00 — Z kamerą wśród zwierząt (powt.); 14.25 — „Piórkiem i węglem” (powt.); 14.55 — Nowoczesność w domu i za-grodzie;

15.25 — Język niemiecki — Kurs podstawowy, I 6;
15.50 — Poradnia młodzieżowych or-ganizatorów sportu (kol.);



POZNAŃSKIE ZAKŁADY OPON SAMOCHODOWYCH „STOMIL”

w Poznaniu, ulica Starołęcka 18

ZATRUDNIĄ ZARAZ:

MEŻCZYZN I KOBIETY

praca w akordzie w systemie 4-brygadowym.

Pracownicy bez kwalifikacji zdobędą atrakcyjny i ciekawy zawód.
Dla pracowników zamiejscowych zakład zapewni kwatery.

DO DYSPOZYCJI PRACOWNIKÓW:

- ośrodki wczasów pracowniczych w Dziwnowie i Ustroniu Morskim,
- wymiana wczasów zagranicznych,
- kolonie letnie i obozy młodzieżowe w kraju i za granicą.

ZGŁOSZENIA PRZYJMUJE I INFORMACJI UDZIELA:

Dział Osobowy, telefon 787-512 w Poznaniu, oraz 513-41 dla
Zakładu w Bolechowie.

3145-K1

TEATR NOWY w Poznaniu

ODSPRZEDA

- ladę chłodniczą — szt. 1
- termosy obiadowe 20 litr. — szt. 1
- termosy obiadowe 10 litr. — szt. 3
- termę elektryczną 5 l — szt. 1

Informacji udziela Dział Administracji
Gospodarczej, tel. 588-33. 3617-K1

Praca

Przyjmę dozorstwo. Warunek mieszkanie. Oferty „Prasa” Grunwaldzka 19 dla 8202g.

Malarzy i uczniów zatrudnię. R. Szlaska. 62-520. Swarzędz ul. Okrężna 14. godz. 18-20. 8214g

Chalupnik szlifierz polerlik potrzebny. Oferty „Prasa” Grunwaldzka 19 dla 8491g.

Malarzy i uczniów przyjmę. Gołuchowska 43 przy Leszczyńskiej. 8434g

Przyjmę dozorstwo wraz z paleniem warunek mieszkanie. Oferty „Prasa” Grunwaldzka 19 dla 8442g

Przyjmę murarzy, przyuczonego i uczniów na stałe. Łukaszewicza 15 m. 14. 8551g

Przyjmę prace chałupniczą — szycie. Oferty „Prasa” Grunwaldzka 19 dla 9020g.

Przyjmę pracę do domu. Oferty „Prasa” Grunwaldzka 19 dla 8587g.

Kobietę do pracy w szklarni przyjmę. Poznań — Szczepankowo, Roślin na 4. 8624g

Przyjmę panie do szycia konfekcji lekkiej. Oferty „Prasa” Grunwaldzka 19 dla 8639g.

Przyjmę prace chałupniczą, szycie spodni i spodnic. Oferty „Prasa” Grunwaldzka 19 dla 8774g.

Przyjmę pracownika do prac w gospodarstwie rolnym oraz oborowego z umiejętnością obsługiwaniania się ciągnikami. Kąstrzewski, Januszewice 29, 64-350. Granowo koło Grodziska. 8792g

Technik — mechanik, kucharz, prawo jazdy przyjmę każda prace po godz. 15. tel. 472-20 po godz. 19. 8866g

Przyjmę prace chałupniczą, chętnie szycie. Oferty „Prasa” Grunwaldzka 19 dla 8874g.

Przyjmę prace chałupniczą. Oferty „Prasa” Grunwaldzka 19 dla 8866g.

Prace chałupniczą przyjmę. Oferty „Prasa” Grunwaldzka 19 dla 8889g.

Nauka

Naukę języka niemieckiego i angielskiego — metodą przyspieszoną poprowadzi doświadczony lektor. Wargin, Inżynierska 7 m. 4. 8094g

Uczę języka francuskiego, niemieckiego. Ciesielska, Grunwaldzka 18. 8747g

Korepetycje — biologia. Grochowska, tel. 655-44. 8923g

Kupno

Kupię domek jednorodzinny w Poznaniu. Oferty „Prasa” Grunwaldzka 19 dla 2742-K1.

Piec elektryczny nowy z piekarnikiem kupię. Górniaczyk, Puszczykowo, ul. Golebia 44. 8233g

Wiertarkę elektryczną stołową kupię. Oferty z opisem „Prasa” Grunwaldzka 19 dla 8233g.

Kupię piłę ramową i wiertarkę stołową. tel. 22-17-68. 8272g

Śpiesznie kupię koła „Persa” Grunwaldzka 19 dla 8278g.

Pierze świeże darte, welon, owczą pranie kupię. Cytryńska, Pracownia Kolder, Luboń, Cieszkowskiego 2 przy dworcu PKP. 8416g

Barek z wysokimi stołkami najchętniej swarzędzki stylowy z kompletem „Rubens” kupię, tel. 33-35-67, godz. 7-15. 8420g

Maszynę stolarską heblarko — wyrównarkę kupię, tel. 67-38-76. 8486g

Rower — składak kupię, tel. 32-18-75 po godz. 16. 8599g

Strój pletwonurka z wyposażeniem kupię. Oferty „Prasa” Grunwaldzka 19 dla 8740g.

Sprzedam modelowane suknie ślubne. Poznań — Dąbiec, ul. Jabłonkowska 6. 10543g

Futro karakulowe (bapki) kurtka męska skóra (bajka) nowe. Tel. 445-88. 8637g

Sprzedaz

Podkładki Rosa canina sprzedam, tel. 130-490. 8096g

Pawilon handlowy — usługowy w okolicy Poznania przy dużym osiedlu mieszkaniowym sprzedam lub wydzierżawię. Oferty „Prasa” Grunwaldzka 19 dla 8114g.

Maszyne do pisania sprzedam. Poznań, Dzierżyńskiego 251 domek 15. 8132g

Lokale

Zamienię mieszkanie 2 dużej pokoju w centrum miasta na budownictwo na podobne lub mniejsze. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19, dla 7532g.

Leszno 3 pokoje z kuchnią spółdzielcze komfortowe zamienię na podobne w Poznaniu. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19, dla 7564g.

Pani pracująca poszukuje pokoju, najchętniej przy osobie starszej. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19, dla 7582g.

Małe mieszkanie własnościowe kupię. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19, dla 7602g.

Zamienię M-2 Szupsk śród miasteczka na podobne w Poznaniu. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 8261g.

ZAWIADAMIAMY

ze siedziba

KOMBINATU BUDOWLANEGO
POZNAŃ—POLNOC

została przeniesiona

z ulicy Strzeleckiej 2/6

do budynku przy ul. Gronowej 20,

narożnik Słowiańska — Murawa,

nr kodu pocztowego 61-655 Poznań.

Jednocześnie informujemy, że nastąpiła zmiana numerów telefonów:

- centrala — nr 207-081
- dyrektor Kombinatoru — nr 207-542
- z-ca dyr. d/s Produkcji — nr 207-472
- telex — 041-5418
- 041-5268

3517-K1

Nieruchomości

Oddam w dzierżawę nowy dom umeblowany, c.o., woda, kanalizacja, garaż (możliwość prowadzenia warsztatu) Kobylnica koło Poznania. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19, dla 7056g.

Wydzierżawię do 10 ha, 3, 4 klasy do 40 km od Poznania. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19, dla 7102g

Kupię działkę rekreacyjną (z domkiem lub bez) do 30 km od Poznania atrakcyjnie położoną (jezioro, las). Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19, dla 7112g.

Domek jednorodzinny, starego typu ewentualnie do remontu kupię. W rozliczeniu może być Zasiawa Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19, dla 7138g.

Sprzedam pół domu bliźniaczego, nowy — Os. Piłkarskie. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19, dla 7220g

Leszno — połowę domu bliźniaczego (dogodne położenie) do wykończenia 30 proc. sprzedam. Leszno, tel. 75-24. 7338g

komunikat

KOMUNIKAT

DLA TRANSPORTU SAMOCHODOWEGO
CENTRALA PRODUKTÓW NAFTOWYCH
uprzejmie powiadamia, że w okresie zimowym dostarczać będzie

OLEJ NAPĘDOWY Z-20 o temperaturze krzepnięcia minus 20°C i blokadzie zimnego filtra minus 12°C.

Paliwo to zabezpiecza prawidłową pracę silnika do minus 12°C. Aby umożliwić stosowanie tego oleju w temperaturach niższych niż -12°C należy ocieplić układ paliwowy i zainstalować zbiornik pomocniczy.

Przypomina się, że dla uniknięcia kłopotów związanych z zasilaniem silnika należy przed okresem zimowym: oczyścić dokładnie zbiornik samochodu z osadów rdzy, a przede wszystkim wody (dotyczy to również samochodów benzynowych). Przy okresowym spadku temperatury poniżej -12°C do oleju napędowego można dolać (najlepiej wprost do zbiornika w samochodzie) nafty świetlnej o temp. krzepnięcia -50°C. Dodatek ten nie powinien przekraczać 30%.

Przedsiębiorstwo
Obrotu Produktami Naftowymi „CPN”
w Poznaniu

3624-K1

Wypełnij informacje a weźmiesz udział w losowaniu atrakcyjnych nagród!

Mając na uwadze zapewnienie wszystkim naszym pasażerom korzystającym ze środków komunikacji miejskiej, a więc zarówno z tramwajów jak i autobusów najwygodniejszych warunków podróży, a zwłaszcza w czasie dojazdów do pracy i z pracy — **WOJEWÓDZKIE PRZEDSIĘBIORSTWO KOMUNIKACYJNE** zwraca się z uprzejmą prośbą o dokładne wypełnienie niżej zamieszczonej informacji wg podanego wzoru.

INFORMACJA

O KIERUNKACH PODRÓŻY ŚRODKAMI W.P.K.
Z DNIA 2.11.1979

WPK

1	IMIE I NAZWISKO INFORMUJĄCEGO	Aleksander Luthowski
2	ADRES ZAMIESZKANIA	P-1 ul. Araliowa 50 m 12
3	NAZWA I ADRES PRZEDSIĘBIORSTWA, ZAKŁADU, UCZELNI LUB SZKOŁY	FABRYKA SAMOCHODÓW ROLNICZYCH POLMO P-1 ul. Wólczańska 34g
4	GODZINA ROZPOCZĘCIA PRACY NA I ZMIANIE, ZAJĘĆ LUB LEKCJI	STAN FAKTYCZNY W DNIU 2.11.1979 GODZ. MIN. 16 010
5	PRZYSTANEK POCZĄTKOWY PODRÓŻY U ZBIĘGU ULIC	Łozowa, Araliowa
6	PRZYSTANEK DOCELOWY PODRÓŻY U ZBIĘGU ULIC	Warszawska, Smółdzinowska
7	MIEJSCE PRZESIADKI (ZBIĘG ULIC) W TRAKCIE PODRÓŻY ŚRODKAMI W.P.K.	WYSIADANIE WSIADANIE 1. Berna Marchlewskiego Berna 2. Zamenhofa Warszawska Majakowskiego Smółdzinowska 3.
8	CZAS PODRÓŻY W TRAKCIE PRZEJAZDU ŚRODKAMI W.P.K. W MINUTACH	PIESZO DO PRZYSTAN. ŚRODKAMI W.P.K. PIESZO DO CELU DO PRACY 5 min 54 min 4 min PO PRACY
9	LINIE KOMUNIKACYJNE, Z KTÓRYCH INFORMUJĄCY KORZYSTA W CZASIE JAZDY DO PRACY, NA UCZELNIE LUB DO SZKOŁY	W.P.K. INNE *** PKP PKS KSK

WPK

Wycięta z gazety i czytelnie wypełniona informacja należy wrzucać do specjalnie na ten cel przeznaczonych skrzynek, które znajdują się na wszystkich pętlach tramwajowych i autobusowych, punktach sprzedaży biletów miesięcznych i ważniejszych przystankach komunikacji miejskiej w Poznaniu.

Informacje można także wypełnić na specjalnie przygotowanych formularzach, które wydają bezpłatnie nasze punkty sprzedaży biletów miesięcznych.

Prawidłowo wypełnione informacje wrzucone do wyżej wymienionych skrzynek w terminie **DO DNIA 10 LISTOPADA 1979 r.** wezmą udział w losowaniu takich między innymi atrakcyjnych nagród jak: radio z magnetofonem, radioodbiorniki, aparat fotograficzny, zegarek, robot kuchenny, ekspres do kawy, sprzęt turystyczny i wiele innych.

Losowanie nagród odbędzie się dnia 20 listopada o godz. 18.00 w Sali Amarantowej Domu Kultury WPK w Poznaniu, ul. Słowackiego 19.

Listę osób nagrodzonych opublikujemy na łamach poznańskiej prasy.

Od ilości złożonych ankiet uzależnione jest prawidłowe ukształtowanie układu komunikacyjnego.

3497-K1

WOJEWÓDZKIE PRZEDSIĘBIORSTWO
KOMUNIKACYJNE W POZNANIU

TYLKO DO UŻYTKU W.P.K.

INFORMACJA

O KIERUNKACH PODRÓŻY ŚRODKAMI W.P.K.
Z DNIA 1979

1	IMIE I NAZWISKO INFORMUJĄCEGO	
2	ADRES ZAMIESZKANIA	
3	NAZWA I ADRES PRZEDSIĘBIORSTWA, ZAKŁADU, UCZELNI LUB SZKOŁY	
4	GODZINA ROZPOCZĘCIA PRACY NA I ZMIANIE, ZAJĘĆ LUB LEKCJI	STAN FAKTYCZNY W DNIU 1979 GODZ. MIN.
5	PRZYSTANEK POCZĄTKOWY PODRÓŻY U ZBIĘGU ULIC	
6	PRZYSTANEK DOCELOWY PODRÓŻY U ZBIĘGU ULIC	
7	MIEJSCE PRZESIADKI (ZBIĘG ULIC) W TRAKCIE PODRÓŻY ŚRODKAMI W.P.K.	WYSIADANIE WSIADANIE 1. 2. 3.
8	CZAS PODRÓŻY W TRAKCIE PRZEJAZDU ŚRODKAMI W.P.K. W MINUTACH	PIESZO DO PRZYSTAN. ŚRODKAMI W.P.K. PIESZO DO CELU DO PRACY PO PRACY
9	LINIE KOMUNIKACYJNE, Z KTÓRYCH INFORMUJĄCY KORZYSTA W CZASIE JAZDY DO PRACY, NA UCZELNIE LUB DO SZKOŁY	W.P.K. INNE *** PKP PKS KSK

INFORMACJA MUSI BYĆ POSŁANNA DO POPRAWY STANU KOMUNIKACJI MIEJSKIEJ POPRZECZ PRZEPRAWIENIE PROCESU SPŁASZCZENIA SZCZYTÓW PRZEWÓZOWYCH.

*) ZAMIAST IMIENIA I NAZWISKA MOŻNA WPSAĆ GODZINĘ.

**) W POZYCJI 3 NALEŻY PODAĆ ADRES BEZPOŚREDNIO MIEJSCA PRACY, WYKŁADÓW LUB LEKCJI, A NIE SZEDZĄCY ZAKŁADU PRZEDSIĘBIORSTWA, ZAKŁADU, FABRYKI, UCZELNI LUB SZKOŁY.

UWAGA: PRACOWNICY NIE PROSILIŁY O PODANIE SYMBOLU (NAZWY) FABRYKI PRACY.

*** NIEPOTRZEBNE SKREŚLIĆ.

PUNKTY OZNACZONYCH PODRÓŻYMI RAMKAMI INFORMUJĄCY NIE WYPEŁNIA.

ZA RZETELNE I CZYTELNE WYPEŁNIENIE ORAZ ZWROT INFORMACJI PRZY ZAKUPIE BILETU LUB INNYM PUNKCIE ICH ZBIORU DZIĘKUJEMY.

Praca

Kobiety i mężczyźni zatrudni ogrodnictwo, ul. Starolecka 165. 10704g

Potrzebna pomoc domowa dochodząca trzy razy w tygodniu. Poznań, ul. Kanclerska 11. 99952g

Nauka

Korepetycje angielskiego udzielam. Grabiak, tel. 714-03. 71452g

Kupno

Kupię antyczne meble, porcelanę, obrazy, srebra. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19, dla 7249g.

Kupię agregat prądotwórczy 3-fazowy mocy 10-30 KW. Oferty „Prasa” Grunwaldzka 19 dla 10612g.

Sprzedaj

Sprzedam tanio kompletne urządzenie piekarnicze, ul. Cmentarna 22. 9516g

Dwie suknie ślubne sprzedam, tel. 631-09 po godz. 14. 10314g

Akwarium 350 l z rybami sprzedam. Czechosłowacka 19 m. 11. 10152g

Futro nutrie duży rozmiar, czapkę rudy „is” sprzedam. Marceleska 66B m. 13 po godz. 16. 7554g

Kożuch damski rozmiar 42 sprzedam. Tel. 739-58. 7785gpr

Sprzedam atrakcyjną sukienkę ślubną. Jesienią 29 m. 3, godz. 16-17. 10672g

Sax tenor marki Amati. Oferty „Prasa” Grunwaldzka 19 dla 10639g.

Magnetofon ZK 240 Swierczewskiego 108 m. 3. 10553g

Nowy ciągnik typ C-360 sprzedam lub zamienię na ciągnik typ C-330. Józef Gasieczny, 56-300 Miłocin, ul. Pułaskiego 4. 1467p

Sprzedam męski kożuch

turecki. Bolesław Fiehel Leszno, Pułaskiego 8, tel. 59-08. 1439p

Kiosk — płyta obornicka, na kwiaty, kolektura. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19, dla 10546g.

Sprzedam szklarnie 600 lub 1100 m² w Szczepankowie. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19, dla 10495g.

Garaż, ul. Konfederacka wynajmę lub sprzedam Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19, dla 10520g.

Samochody

Moskwiczka 412 z przyczepką, prasobieracz „Robot” sprzedam. Marian, Majoreczk. Zbęcz I 10, 64-007 Lubin. 1457p

Nadwozie Fiata 125p MR combi sprzedam. Poznań, Rogozińska 8 godz. 8-16. 10452g

Sprzedam Trabant 601, rocznik 1972. Kostrzyn Wlkp., ul. Moniuszki 14. 10564g

Mały Fiat, odbiór Polmo zbył sprzedam. Hetmańska 22 m. 6. 10412g

Zuka skrzyniowego sprzedam Bystry. 64-800 Chodzież, ul. M. Fornalskiej 6 przy wodociągach. 1460p

Fiata 125p 1500, rocznik 1974 sprzedam. Wiśniewski, Gniezno, ul. Pustachowska 5. 1465p

Stara 25 po kapitalnym remoncie sprzedam, tel. 467-50. 8573g

Syrene 104 sprzedam. Czerwińskiego 20. 10639g

Syrene 105 odbiór Polmozybi sprzedam Oferty „Prasa” Grunwaldzka 19 dla 8123g.

Warszawę M-20 tanio sprzedam, tel. 745-57. 8189g

Wartburga 1000 — 312 (przejeżdżówka) tanio sprzedam. Tel. 521-69. 8216g

Fiata 500, rocznik 1933 sprzedam, tel. 436-64. 8235g

Syrene 104 sprzedam.

Buk, Os. Przyjaźni 1 m. 2. 8101g

Syrene 104 sprzedam. Dąbrowka ul. Lipowa 3, 62-069 Pałędzie. 8570g

Syrene 104 sprzedam. Puszczkowo, Słoneczna 3, tel. 181. 8631g

Syrene 105 sprzedam, tel. 79-09-25 po godz. 17. 8999g

Syrene 105 L, rocznik 1976 sprzedam. Sroda, Js XXX-lecia 10 m. 10. 8936g

Nowego Fiata 126p 650 S zamienię na nowego 125p. tel. 455-93 godz. 14 — 16. 8613g

Warszawę 223 na chodzie sprzedam. Wachowiak, ul. Wyszowa 6 Dopiewo koło Poznania. 8679g

Stara 28 w dobrym stanie sprzedam. Kórnik, Swierczewskiego 17, tel. Kórnik 136. 8633g

Zastawę 750 w dobrym stanie sprzedam. Poznań, Kuźnica 12 m. 3. 8706g

Sprzedam tanio Warszawę 223, rocznik 1971 do remontu lub na części. Lwów Wlkp., tel. 83. 8793g

Zamienię Fiata 125p 1300, rocznik 1973, wersja eksportowa na Fiata 126p, rocznik 1978 lub 1979, tel. 675-124 po godz. 16. 8799g

Zuka sprzedam. Antkowiak, Wiry, Kościuszki 13. 8832g

Warszawę M-20 sprzedam. Robakowo 89, 63-122 Gadki. 8834g

Warszawę combi po remoncie sprzedam. Szmarzewskiego 47 m. 13. tel. 658-64. 8846g

Fiata 126, rocznik 1977 sprzedam. Oferty „Prasa” Grunwaldzka 19 dla 8977g.

Zamienię Fiata 125p na samochód lub na Fiata 126p. Oferty „Prasa” Grunwaldzka 19 dla 8985g.

Fiata 1500 odbiór z Polmozybi — natychmiast sprzedam. Oferty „Prasa” Grunwaldzka 19 dla 8991g.

Syrene 105 rocznik 1974 sprzedam, tel. 463-66. 9010g

Tarpana combi, rok produkcji 1977 sprzedam lub zamienię na ciągnik C-330. 4011. Puszczkowo, Niwka Stara 14. 8891g

Lokale

Pokój z kuchnią, warunek c.o., nowe lub stare budownictwo kupię Oferty „Prasa” Grunwaldzka 19, dla 9582g.

Mieszkanie własnościowe stare budownictwo z wygodami kupię Oferty „Prasa” Grunwaldzka 19 dla 7556g.

Słoneczne samodzielne 4 pokoje z kuchnią, łazienką, Jeżyce zamienię na dwa samodzielne mieszkania. Oferty „Prasa” Grunwaldzka 19 dla 10463g.

Nieruchomości

Poznań segment szeregowca zamienię na M-6 własnościowe lub dom jedno rodzinny w Pile Oferty „Prasa” Grunwaldzka 19 dla 10540g

Zguby

Zgubiono spodnie z kamizelką Proszę o zwrot, tel. 220-226. 10619g

Różne

Artykuły motoryzacyjne, przewozy, wtyczki, trojniki, lampy, kinkiety, parkiet, karnisze poleca pawilon. Łukaszewska, Os. Czechy 5a. 9875g

Zgrzewarki do tworzyw (niezakładające TV) wykonuje, modernizuje Matczak Łódź, Skarbowa 12, tel. 775-09. 2802-K2

Przeprawadki, przewozy mebli, planin. Kufel, tel. 33-35-32, Kosińskiego 3. 5891g

Uszczelnianie okien przed zimnem solidnie wykonujemy. Tel. 443-56 Wiciak (zlecać w elektromechanicznym). 8353g

Ekspresowe plisowanie snodnie Ratajczaka 31 m. 23, Zawierucha. 10890g

Garaż oddam — Jeżyce, tel. 453-81. 8225g

Cyklinowanie, lakierowanie, układanie parkietów. Kantak, tel. 647-95. 9713g

Parkiety bezpyłowo cyklinuje, lakieruje Zakład Usługowy, Zygmunt Koenig, tel. 647-79. 10379g

Transport bagażowy — przewozy mebli. Cielewicz, tel. 33-20-60. 10375g

Cyklinowanie. Kupsch, tel. 619-99 po godz. 17. 10471g

Matrymonialne

Rozwiedziony nie z własnej winy, samotny, średniego wzrostu pozna panią z mieszkaniem. Cel matrymonialny. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 8482g.

Samotna 44-letnia dobrej prezencji, z mieszkaniem własnościowym pozna kulturalnego pana, chętnie z samochodem. Cel matrymonialny. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 8509g.

Panna z niewielkim inwalidztwem wykształcenie wyższe pozna pana wiek 25-35 lat, również inwalidę z wykształceniem wyższym lub średnim. Cel matrymonialny. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 8515g.

Samotna, 28-letnia z dzieckiem pozna pana do lat 40 z wyższym wykształceniem. Cel matrymonialny. Oferty „Prasa” Grunwaldzka 19 dla 8752g.

Rozwiedziony nie z własnej winy bez zobowiązań pozna panią do lat 27 w celu matrymonialnym, najchętniej ze średnim wykształceniem. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 8850g

Mile panie — romantyczny czterdziestolatek rzeźbiłk wzrost 160 zawiedziony pozna inteligentną, zrównoważoną lubiącą domowe ognisko z wdziękami szlachetnej urody długowłosą bez nałogów i zobowiązań kandydatkę na żonę. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 8883g

Atrakcyjna samotna wdowa milego usposobienia posiadająca wille pozna przystojnego pana do lat 60. Cel matrymonialny. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 8826g.

Dwie panie (panna i wdowa) 49-letnia i po 60 niezależne materialnie posiadające mieszkanie z braku znajomości pragną poznać uczciwych panów. Cel matrymonialny. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 9004g.

Rencista po 60 bez nałogów pozna towarzyszkę życia lat około 50. Cel matrymonialny. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 8861g

Kawaler z zawodem, członek SM, pozna panią do lat 26 wzrostu średniego. Zdjęcia mile widziane. Cel matrymonialny. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 8879g.

Kawaler, wzrost 155 przystojny, bez nałogów pozna panią do lat 25, wzrostu średniego. Cel matrymonialny. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 8984g.

Wdowa elegancka kulturalna niezależna pozna eleganckiego, kulturalnego pana lat 50 Cel matrymonialny. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 8936g.

Dla kawalera 24-letniego poznaj pannę z rolnictwa, może być z dzieckiem. Cel matrymonialny. Oferty „Prasa” Grunwaldzka 19 dla 8973g.

Wdowa niezależna, bezdzietna, mieszkanie pozna kulturalnego, wysokiego pana lat 58-63. Cel matrymonialny. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 8978g

Kawaler 25-letni, wzrost 170 cm, wykształcenie bu downe, dobry charakter, nie mający żadnych zobowiązań, przystojny bez nałogów pozna panią do lat 27, ładną, zgrabną, materialnie niezależną Sian cwilny i wykształconie obywatel. Mile widziane małe dzieci. Cel matrymonialny. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19, dla 1461p.

Panna 28-letnia, szczupła, wykształcenie wyższe pozna kawalera do lat 33. Cel matrymonialny. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 8566g.

pracownicy poszukiwani

USŁUGOWA SPÓŁDZIELNIA INWALIDÓW w Poznaniu, ul. Kramarska 17 zatrudni natychmiast:
— **INWALIDÓW** w pełnym lub niepełnym wymiarze czasu pracy na stanowiska:
teletechników,
radiomechaników,
elektroników,
monterów instalacji sygnalizacyjnych.
Bliższych informacji udziela: Oddział Techniczno-Instalacyjny Usługowej Spółdzielni Inwalidów Poznań, ul. Grunwaldzka 88 barak „D”, tel. 675-414. 3629-K1

TEATR NOWY
w Poznaniu

ZAKUPI
STARE SZAFY ODZIEŻOWE

Zgłoszenia prosimy kierować pod telefonem 588-33 w godz. od 8-15. 3650-K1

komunikaty

UWAGA ODBIORCY GAZU W WALCZU!
WIELKOPOLSKIE ZAKŁADY GAZOWNICTWA I GÓRNICICTWA NAFTY I GAZU w Poznaniu informują, że
od dnia 5 listopada 1979 r.
NASTĄPI SUKCESYWNIE ZAMIANA
GAZU WĘGLOWEGO NA GAZ ZIEMNY
w mieście Walczu.
Terminy oraz bliższe dane o pracy monterów przystosowujących palniki w aparatach gazowych do spalania gazu ziemnego zostaną podane specjalnymi ogłoszeniami na kłatkach schodowych w budynkach lub w biurze Gazowni w Walczu, ul. Południowa 16.
Dyrekcja
Wielkopolskich Zakładów Gazownictwa i Górnictwa Nafty i Gazu
Poznań, ul. Grobla 15 3646-K1

Dnia 1 listopada 1979 roku, zmarł adwokat
WITOLD RZEPCHYŃSKI
b. członek Zespołu Adwokackiego nr 6 w Poznaniu
W Zmarłym stracił serdecznego Kolegę.
Cześć Jego pamięci!
Pogrzeb odbędzie się w dniu 6. 11. 1979 roku, o godz. 13, na cmentarzu na Miłostowie.
RADA ADWOKACKA
w Poznaniu 2624-K3

W dniu 1 listopada 1979 roku, zmarł
WITOLD RZEPCHYŃSKI
adwokat
Cześć Jego pamięci!
Koleżanki i koledzy
z Zespołu Adwokackiego nr 6 w Poznaniu.

Dnia 2 listopada 1979 roku, zmarł ukończony 55 lat nasz kochany mąż, ojciec, teść i dziadek, śp.
ALBIN GOLEMBKA
W smutku pogrążona
RODZINA
Jerka, Poznań. 10665g

† Dnia 1 listopada 1979 roku, zmarł tragicznie w 23 roku życia nasz ukochany syn i brat, śp.
PIOTR DYMECKI
Pogrzeb odbędzie się we wtorek 6 bm. o godz. 16 na cmentarzu junikowskim.
W głębokim smutku pogrążona
RODZINA
ul. Szmarzewskiego 38 m. 15. 10684g

† Dnia 31 października 1979 roku, zasnął w Bogu przeżywszy lat 72 moja droga, najwspanialsza żona, nasza najlepsza, kochająca matka, teściowa i babunia, śp.
MAGDALENA GRABOWSKA
z domu Ratajczak
Pogrzeb odbędzie się we wtorek 6 bm. o godz. 14 na cmentarzu winiarskim ul. Wojciechowskiego.
Pograżony w smutku
mąż z rodziną
ul. Notecka 14
Autobus odjedzie sprzed domu żałoby o godz. 13. 10686g

† Dnia 2 listopada 1979 roku, zakończył swój pracowity żywot opatrzony Sakramentami św. mój najdroższy mąż, nasz kochany ojciec, dziadek, teść, brat, kuzyn i wujek, śp.
FRANCISZEK GÓRCZYŃSKI
odznaczony Krzyżem Kawalerskim Orderu Odrodzenia Polski.
Pogrzeb odbędzie się w środę 7 bm. o godz. 8.15 na cmentarzu junikowskim.
W głębokim smutku pogrążona
żona z rodziną
ul. Długosza 25 m. 9. 10673g

Dnia 1 listopada 1979 roku, zmarł mój ukochany mąż, brat i szwagier
WITOLD RZEPCHYŃSKI
adwokat
Pogrzeb odbędzie się we wtorek 6 bm. o godz. 13, na cmentarzu na Miłostowie.
W smutku pogrążona
żona z rodziną
ul. Jackowskiego 30. 10672g

Dnia 1 listopada 1979 roku, zmarł tragicznie nasz współpracownik
JAN PIECHACZ
Współpracownicy
PKP DZM — Poznań I 10729g

Zawiadamiamy, że dnia 25 października 1979 r. zmarł nasz pracownik
STANISŁAW RYCHLIK
Rodzinie Zmarłego wyraży serdecznego współczucia składają:
Dyrekcja, Rada Zakładowa, Rada Oddziałowa i pracownicy
Wytwórco - Usługowej Sp-ni Pracy Oddział Oborniki Wlkp. 10495g

Z głębokim bólem zawiadamiam, że w dniu 19 października 1979 roku zmarła moja jedyna ukochana mama opatrzona Sakramentami św.
S.†p.
STANISŁAWA FANGRAT
ur 1897 r. w Poznaniu
b. właścicielka firmy „A. Fangrat”.
Pogrzeb odbył się dnia 24 X. 1979 r. w Warszawie na cmentarzu powązkowskim.
Pograżona w smutku
CÓRKA
2844-K2

Z głębokim żalem zawiadamiamy, że dnia 1 listopada 1979 roku, zmarł w Gdańsku w 38 roku życia mój najdroższy mąż, ukochany tatuś, syn, brat, zięć i szwagier, śp.
JERZY STAMM
Pogrzeb odbędzie się w środę 7 bm. o godz. 15 na cmentarzu parafialnym w Środzie Wlkp.
W smutku pogrążona
żona z dziećmi, matka oraz rodzina
Środa Wlkp. ul. Niedziałkowskiego 30 m. 8. 10735g

† W dniu 30 października 1979 roku, po ciężkiej chorobie przestało bić w 76 roku życia serce mojej ukochanej żony, naszej najdroższej i najukochańszej matce, teściowej, babci i prababci
ANTONINIE ŁAMASZEWSKIEJ
z domu Dominiak
Pogrzeb odbędzie się w środę 7 bm. o godz. 13, na cmentarzu junikowskim.
W głębokim żalu pogrążony
mąż z córkami i rodziną
ul. Wspólna 55 m. 2. 10683g

† Z głębokim żalem zawiadamiamy że dnia 2 listopada 1979 roku, zmarła w wieku 85 lat najukochańsza matka, teściowa, babcia, prababcia i praprababcia
MARIA TRAFAS
z domu Manuszak
Pogrzeb odbędzie się dnia 6. XI. 1979 roku o godz. 15, na cmentarzu w Zabikowie.
RODZINA
Luboń ul. Mazurka 25.

† Dnia 27 października 1979 roku, po długiej i ciężkiej chorobie zmarł w Krakowie nasz ojciec, teść, dziadek i pradiadek, przeżywszy 84 lata, śp.
WINCENTY LEWIŃSKI
były wieloletni pracownik HCP, odznaczony Krzyżem Kawalerskim Orderu Odrodzenia Polski.
Pogrzeb odbędzie się w środę 7 bm. o godz. 13.45 na cmentarzu junikowskim.
RODZINA
Prosimy o nieskładanie kondoleń. 10729g

† Dnia 3 listopada 1979 roku, zmarł mój drogi mąż, kochany ojciec, teść i dziadek, przeżywszy lat 78, śp.
FRANCISZEK FRYSKA
mistrz kołodziejsko-stolarski
Pogrzeb odbędzie się we wtorek, 6 listopada o godz. 13 w Hucie koło Czarnekowa.
Pograżona w żalobie
RODZINA
† Dnia 30 października 1979 roku zmarła po długiej i ciężkiej chorobie, opatrzona Sakramentami św., przeżywszy lat 58 nasza najdroższa mamusia, teściowa, babunia, siostra, bratowa, szwagierka i ciocia, śp.
ELŻBIETA HOFFMANN
Pogrzeb odbędzie się w środę dnia 7 bm. o godz. 10.30 na cmentarzu junikowskim.
W smutku pogrążona
dzieci i rodzina
Osiedle Przyjaźni 3 m 82. 2606-U3

† Dnia 27 października 1979 roku, zakończył nagle swe życie, przeżywszy lat 53 mój kochany mąż, najdroższy tatuś, brat, wujek i szwagier
WITOLD BRĘBOROWICZ
Pogrzeb odbędzie się we wtorek 6 bm. o godz. 14, na cmentarzu na Miłostowie.
W głębokim smutku pogrążona
żona z dziećmi i rodziną
ul. Słowackiego 32. 10540g

† Dnia 1 listopada 1979 roku, zmarł nagle mój ukochany mąż, najdroższy ojciec, teść, dziadek i pradiadek przeżywszy lat 75
JÓZEF RÓŻAŃSKI
emeryt PKP
Pogrzeb odbędzie się w środę 7 bm. o godz. 9.45 na cmentarzu junikowskim.
W głębokim smutku pogrążona
RODZINA
10622g

† Z głębokim żalem zawiadamiamy, że 4 listopada 1979 roku odeszła od nas na zawsze, po długiej chorobie, opatrzona Sakramentami św. nasza ukochana i pełna poświęcenia matka, teściowa, babcia i prababcia przeżywszy lat 85, śp.
MARIA SIUDA
z domu Wnętowska
uczestniczka strajku dzieci wrzesińskich.
Pogrzeb odbędzie się w czwartek dnia 8 bm. o godz. 15 na cmentarzu w Naramowicach. Msza św. odbędzie się o godz. 13.30 w dniu pogrzebu, w kościele św. Wojciecha.
W smutku pogrążona
RODZINA
Autobus podstawiony będzie po mszy przed kościołem.
Poznań, ul. Owsiana 17a/5 dawniej Grodzisk.

† Dnia 3 listopada 1979 roku po długiej chorobie zmarł przeżywszy lat 88 opatrzony Sakramentami św. nasz kochany mąż, ojciec i dziadek, śp.
JAN WALKOWIAK
powstańca wielkopolski
Wyprowadzenie zwłok z domu żałoby we Wronkach odbędzie się we wtorek 6 bm. o godz. 14.15 do kościoła parafialnego, gdzie o godz. 14.30 odprawiona zostanie msza św. po czym nastąpi pogrzeb na miejscowym cmentarzu.
W głębokim smutku pogrążona
RODZINA
Wronki, ul. Poznańska 16.

† Dnia 1 listopada 1979 roku zmarła nagle przeżywszy lat 76 kończąc swoje pracowite życie nasza kochana mama, teściowa, babcia i prababcia
MARIA KAPITUROWA
z domu Jaśkowiak
Pogrzeb odbędzie się we wtorek 6 bm. o godz. 11, na cmentarzu górczyńskim.
W smutku pogrążona
RODZINA
ul. Gostyńska 34. 10697g

† Z bólem serca zawiadamiamy, że dnia 1 listopada 1979 roku, zmarł opatrzony Sakramentami św. mój ukochany mąż, najlepszy przyjaciel, drogi i troskliwy tatuś, teść, dziadek, wuj i szwagier, przeżywszy lat 81, śp.
LUDWIK SZYMKOWIAK
powstańca wielkopolski
ppor., były długoletni pracownik HCP, odznaczony Krzyżem Kawalerskim Orderu Odrodzenia Polski, Srebrnym i Brązowym Krzyżem Zasługi, Wielkopolskim Krzyżem Powstańcym.
Pogrzeb odbędzie się w środę 7 bm. o godz. 15.15 na cmentarzu junikowskim.
Żona, dzieci i rodzina
Prosimy o nieskładanie kondoleń. ul. Rolna 30 m. 7. 10557g



Rekordowy wynik lucznika USA

Amerykański łucznik, Darrel Pace, złoty medalista z Montrealu, uzyskał podczas pierwszego dnia mistrzostw Japonii rozgrywanych w Kuamoto, bardzo dobry rezultat w wieloboju — 1341 pkt. Wynik ten jest najlepszym rezultatem na świecie, przewyższającym rekord świata, należący do Włocha G. Ferrari o 23 pkt. (PAP)

Wygrany sparring kadry PZHL

Kadra PZHL rozegrała w Tychach towarzyski mecz z czeskosłowackim zespołem Slovan Opava. Po wyrównanej, stojącej na przeciętnym poziomie grze wygrali Polacy 2:1 (1:0, 1:1, 0:0), zdobywając bramki ze strzałów Dariusza Sikory i Andrzeja Malysiaka. Bramkę dla Slovana zdobył Franta Vimer. (PAP)

Uliczny bieg wokół Starego Rynku

W środę o godz. 18.30, z okazji 62 rocznicy Wielkiej Socjalistycznej Rewolucji Październikowej odbędą się w Poznaniu I Staromiejski Bieg Studentów, organizowany przez Zarząd Wojewódzki SZSP i Zarząd Środowiskowy AZS pod patronatem „Gazety Zachodniej”. Wystartują w nim reprezentacje wszystkich poznańskich uczelni oraz drużyny Budapesztu i Halle. Rozegrany zostanie również bieg otwarty (dystans 1 800 m), w którym uczestniczyć może każdy. Trasa biegu prowadzić będzie ulicami wokół Starego Rynku (start przed Ratuszem). Osoby chcące wziąć udział w biegu korzystać będą mogły od godziny 17.30 z szatni stadionu AZS przy ul. Pułaskiego, skąd autokarami zostaną przewiezione na miejsce startu. (wł)

Kolejne punkty piłkarzy Olimpii

Kolejne punkty w II lidze zdobyli piłkarze Olimpii wygrywając z Lechią Gdańsk 2:0 (1:0). Bramki strzelili Golaszewski w 29 min oraz Melerowicz w 49 min. Sędziował Dardas z Wrocławia. Widzów 300. Czerwona kartka otrzymał Kulwicki (za słowną obrazę sędziego), a żółta Głownia — obaj z Lechii. Zespoły wystąpiły w następujących składach:

Olimpia: Bzdęga, Rutkowski, Król, Pluskota, Lisiak, Golaszewski, Wojciechowski, Łukasik, Melerowicz (od 70 min. Rybak), Nowak, Kolat.

Lechia: Ludyga, Kowalski, Kulwicki, Gładysz, Radowski, Studzińska, Głownia, Erlich, Józefowicz (od 71 min. Matuszewski), Puszczarz, Siwka (od 85 min. Domitr).

Gwardziści przystąpili do tego spotkania z respektem wobec rywala, który przed tygodniem pokonał Pogoń Szczecin 5:0, i w początkowym okresie gry częściej akcje ofensywne przeprowadzał zespół gości. Kiedy jednak poznaniacy zaczęli odważnie atakować, na efekty nie trzeba było długo czekać. W 28 minucie ładnym strzałem popisał się Kolat, a w minutę później gwardziści uzyskali prowadzenie. W zamieszaniu podbramkowym Golaszewski głową skierował piłkę do bramki. Wprawdzie piłka nie dołała dotknąć siatki, gdyż obrońcy Lechii wybił ją w pole, ale sędzia uznał, że całym obwodem przekroczyła ona linię bramkową i gola uznał.

Lider pokonany w Gdyni • Stal wygrała w Warszawie z Legią • Strzeleckie popisy Małnowicza, Miłoszewicza i Kmiecika

XII kolejka spotkań o mistrzostwo piłkarskiej ekstraklasy przyniosła dwie niespodzianki. Pierwszą była porażka lidera tabeli — Szombierka z Arką w Gdyni 0:1. Przegrana ta przerwała świetną passę bytomian — 9 zwycięstw i 1 remis. Pokonanie lidera nie potrafił wykorzystać Śląsk, zaledwie remisując na swoim boisku z Odrą. Nadal przedownikiem ekstraklasy są Szombierki mające jeden punkt przewagi nad Śląskiem. Drugi nie spodziewany rezultat padł w Warszawie, gdzie miejscowa Legia przegrała 0:2 z przeżywającą ostatnio kryzys formą Stali. W mieleckiej druży-

nie świetny mecz rozegrał Szarmach, strzelec jednej bramki oraz współautor drugiej, najlepszy zawodnik na boisku. W 8 meczach padły 24 bramki, co daje niezłą przeciętną 3 gole w jednym spotkaniu. Większość pojedynków stała jednak na słabym poziomie. Dobrą skuteczność strzelecką zaprezentowało 3 zawodników — Małnowicz (Ruch), który zdobył 4 bramki oraz Miłoszewicz (ŁKS) i Kmiecik (Wisła) — strzelcy 3 goli. W klasyfikacji najlepszych snajperów prowadzi Kmiecik — 10 bramek, przed Chojnackim (Lech), Miłoszewiczem i Małnowiczem — po 7 goli.

Przeciwnik był za silny

Dokończenie ze str. 1

zwyczaj sporo bramek. Nie inaczej było i wczoraj na stadionie przy ul. Reymonta w Krakowie. 6 bramek jakie padły, to rzadka porcja na naszych boiskach ligowych. Wygrała Wisła 5:1, ale wynik ten nie oddaje w pełni tego, co działo się na boisku. Goli mogło być co najmniej dwa razy tyle i nikt nie czułby się pokrzywdzony. Wymowna jest tu ocena trenera lechitów Romana Łosia.

„Mecz oceniam jednoznacznie. Wisła była zdecydowanie lepsza w każdej formacji, zarówno indywidualnie jak i zespołowo. Nie mieliśmy absolutnie nic do powiedzenia, przegraliśmy w najniższym (!) możliwym stosunku. Po dwóch straconych bramkach zespół rozkleił się psychicznie, wkładał się niewiara we własne możliwości. Coś tu więcej dodać przy takiej porażce?”.

Przy takiej ocenie trenera gości pozostaje chyba tylko wyliczyć skuteczne i nieskuteczne akcje drużyny krakowskiej. Zdaniem wielu rozegrała ona jeden z najlepszych meczów w tym sezonie.

Nawałnica wiślaka ruszyła już w 2 min. — strzał Motyki

głową w poprzeczkę. W 7 min. było już 1:0, po mocnym strzale Kmiecika z 15 metrów w samo okienko. Kolejna bramka padła po pięknej akcji w trójkacie Iwan — Lipka — Nawalka. Trzeci gol zdobyty przez Kmiecika padł po wyraźnym błędzie obrony poznańskiej. Prawdziwa kanonada nastąpiła w 38 min. Kmiecik minął na polu karnym dwóch obrońców, następnie Mowlia i z całej siły strzelił w spojęnie słupka w poprzeczkę. Odbiła piłkę uderzył natychmiast z woleja Szymanowski, z linii bramkowej piłkę wybił Napierała, jednak prosto na nogę Iwana. Kolejny wolej minął bramkę o centymetry. W tym okresie gry Lech stworzył tylko jedną groźną sytuację — w 22 min. gdy po dośrodkowaniu Stelmasiaka Skurczyński głową z idealnej pozycji z 8 metrów strzelił ponad poprzeczkę.

Po przerwie napór gospodarzy trwał nadal, krakowianie grając agresywnie, atakowali lechitów już na ich własnym polu karnym. Często gubili się poznajscy obrońcy, co jeszcze bardziej ułatwiało zadanie wiślakom. W 55 min. znów go-

rało było pod bramką Mowlia. Piłkę po strzale Wrobia odbił na poprzeczkę Milewski, a Napierała wybijając piłkę z 10 metrów uderzył głową prosto pod poprzeczkę, zmuszając Mowlia do zademonstrowania pełni swych umiejętności.

Przy stanie 4:0 honorowego gola dla Lecha uzyskał Milewski (jedyne zawodnik tej drużyny, do którego gry nie można mieć większych zastrzeżeń) ostrym kozłującym strzałem z 14 metrów. W ostatnich minutach swą trzecią bramkę zdobył Kmiecik ogrywając w łatwy sposób trzech otaczających go obrońców.

Mecz meczowi nierówny. W środe w Poznaniu w Pucharze Polski będzie znakomita okazja do rehabilitacji. Czy do tego czasu Lech dojdzie do równowagi psychicznej? W Krakowie nikt nie lekceważy poznafaków, trener Wisły Lucjan Franczak, jak gdyby nie chcąc zaprzeczyć stwierdził nawet na pomocowej konferencji, że mecz był wyrównany (!). Pewne jest tylko jedno, że do środowej konfrontacji oba zespoły przystąpią przy stanie 0:0.

RYSZARD KOŁTUN

Przegrana polskich szczypiornistów

W Debreczynie rozpoczął się w niedzielę międzynarodowy turniej piłki ręcznej mężczyzn, w którym udział bierze reprezentacja Polski.

W pierwszym występie Polacy przegrali z Węgrami 23:24 (11:11). Mecz był bardzo zacięty i dostarczył 1500 widzom wielu emocji. Najwięcej bramek dla polskiego zespołu zdobyli: Alfred Kałuziński 7 i Jerzy Klempel 6. (PAP)

Szermierze walczą o Puchar Polski

Wczoraj rozegrano II rundę szermierczego Pucharu Polski we wszystkich broniach. W Poznaniu odbył się trójmecz florecistów, w którym oprócz gospodarzy zawodów — Warty uczestniczyły zespoły: GKS Katowice i Warszawianka.

Poznaniacy, którzy w I rundzie odnieśli dwa zwycięstwa nad Legią Warszawa i Górnikami Radlin, wczoraj wygrali z Warszawianką 12:4. Punkty dla Warty zdobyli: Pa-

lacz i Kantorski po 3, Jabłoński, Ciesielczyk i Dolata po 2. W drugim pojedynku „zieloni” ulegli drużynie Katowic 5:11. Punkty dla Warty zdobyli: Jabłoński 3 oraz Ciesielczyk i Palacz po 1. W ostatnim meczu Katowice pokonały Warszawiankę 14:2.

Gorzej powiodło się szablom Warty, którzy na turnieju w Katowicach przegrali z miejscowym GKS 6:10 i z Zagłębiem Sosnowiec 5:11. (wł)

Trzecie miejsce T. Dembończyka

Dokończenie ze str. 1

nikow (ZSRR) — 262,5 kg, a brązowy Polak Tadeusz Dembończyk — 260 kg. Drugi nasz zawodnik Leszek Skorupa zajął 6 miejsce — 257,5 kg.

Zawodnik ChRL Chen Weiliang w czwartej, poza konkursowej próbie ustanowił rekord świata w podrzucie 153,0 kg.

Polacy rozpoczęli start doskonałe, a za sprawą wicemistrza Europy Tadeusza Dembończyka po raz pierwszy w Salonikach wysłuchano Mazurka Dąbrowskiego. Polak okazał się najlepszy w rwaniu, za co otrzymał złoty medal i piękny puchar. Dembończyk wznosił jednego z głównych faworytów — mistrza Europy i rekordzistę świata w tym boju (121,5 kg) Bulgara Kodzabaszewa.

Dembończyk startował w tym boju wspaniale, zaliczył bez trudu wszystkie trzy podejścia jako jedyny zresztą zawodnik. Skorupa również rozpoczął od 110 kg, ale 115 za liczył dopiero w trzeciej próbie.

Wszyscy w polskiej druży-

nie wiedzieli jednak, że kilku rywali Polaków osiąga znacznie lepsze wyniki w podrzucie od naszych sztangistów. Ten bój Dembończyk i Skorupa rozpoczęli ostrożnie od 137,5 kg a w drugich próbach zaliczyli po 142,5 kg. Obaj nasi zawodnicy nie uporali się już z ciężarem 145 kg.

Pierwszy złoty medal na MS w Salonikach wywalczył zawodnik radziecki Kanybek Osmonalijew, który w wadze 52 kg obronił tytuł mistrza. Po raz pierwszy w historii ciężarów w tej kategorii wagowej przyznano dwa srebrne medale, które wywalczyli Ferenc Hornyak (Węgry) i Aleksander Woronin (ZSRR). Wszyscy trzej zawodnicy osiągnęli po 242,5 kg, a Osmonalijew był najlepszy. Powtórna waga Hornyaka i Woronina nie rozstrzygnęła o wyższości żadnego z nich ponieważ obaj ponownie wazyli tyle samo.

Reprezentant Polski Tadeusz Golik, nie ukończył zawodów. Przy podrzucie doznał kontuzji mięśnia grzbietu i musiał się wycofać. (PAP)

Zmarnowana szansa motocyklistów Unii

Motocyklistom poznańskiej Unii nie udało się obronić tytułu drużynowego mistrza Polski w wyścigach zdobytego w ubiegłym roku. Ze tak się stanie wiadomo już było po pierwszych biegach eliminacyjnych. Warszawski SKM — wicemistrz Polski — po wzmocnieniu czołowymi zawodnikami rozwiązanej stołecznej sekcji MAK był zbyt silny, by można było z nim nawiązać równorzędną walkę. Poznaniacy zadowolić się musieli drugą lokatą i tytułem drużynowego wicemistrza Polski.

W tej sytuacji szanse na zdobycie tytułów mistrzowskich istniały jeszcze w rywalizacji indywidualnej. Mając zawodników tej klasy co Henryk Synoracki — ubiegłoroczny indywidualny mistrz Polski w klasie 125 ccm i Wojciech Wiśniewski — II wicemistrz w klasie 250 ccm oraz Edwarda Stachowskiego — sześciokrotnego mistrza Polski i Janę Seredyńską, Unia mogła skutecznie włączyć się do walki o czołowe lokaty przynajmniej w klasie 125 ccm. Potwierdzają to zwycięstwa w dwóch pierwszych eliminacjach H. Synorackiego oraz dobre lokaty J. Seredyńskiej, którzy utrzymując wysoką formę zajmowali zwykle miejsca w ścisłej czołówce najlepszych mo-

tocyklistów ścigających się w kategorii 125 ccm.

Rozstrzygnięcia nastąpiły na ósmej eliminacji, którą zawodnicy rozegrali w Warszawie. Szansę na obronę tytułów stracili H. Synoracki i W. Wiśniewski, którzy nie pojechali na decydujące wyścigi, tłumacząc swoją absencję zbyt niebezpieczną trasą na której mieli się ścigać. Chodziło o to, że tor dookoła Stadionu X-lecia miał różnorodną nawierzchnię przez co istniała możliwość upadku i odniesienia kontuzji. Pod nieobecność w Warszawie tych zawodników szansę wywalczenia tytułu mistrza Polski miał ich kolega klubowy J. Seredyński, który wygrał przedostatnią eliminację.

Stało się jednak inaczej. Decydujący o tytule mistrzowski bieg wygrał wprowadzić po znaniak, ale był nim E. Stachowski, który wyprzedził J. Seredyńskiego. Ten ostatni zdobył tytuł indywidualnego wicemistrza Polski w klasie 125 ccm. Późniejsze wyliczenia wykazały, że do zajęcia pierwszego miejsca zabrakło mu tylko dwóch punktów.

Ciekawe jak opisana sytuacja ocenia kierownictwo klubu. Nam się wydaje, że działacze i zawodnicy nie zrobili wszystkiego, by powtórzyć ubiegłoroczne sukcesy. (kar)

WYNIKI - TABELI - WYNIKI - TABELI

Piłka nożna

I LIGA

Górniki — Widzew	0:0
Wisła — Lech	5:1
Legia — Stal	0:2
Śląsk — Odra	0:0
ŁKS — Zagłębie	3:2
Arka — Szombierki	1:0
Ruch — Zawisza	5:1
Polonia — Katowice	3:1

1. Szombierki	12 19:5	19-9
2. Śląsk	12 18:6	11-5
3. Wisła	12 15:9	27-14
4. Arka	12 15:9	18-11
5. Legia	12 15:9	19-15
6. Górnik	12 13:11	15-14
7. Odra	12 13:11	9-9
8. ŁKS	12 12:12	16-19
9. Zagłębie	12 10:14	20-18
10. Lech	12 10:14	17-19
11. Polonia	12 10:14	14-16
12. Ruch	12 10:14	15-19
13. Stal	12 9:15	10-13
14. Widzew	12 9:15	10-17
15. Katowice	12 8:16	13-21
16. Zawisza	12 6:18	12-26

II LIGA

GRUPA I		
Odra — Piast		1:2
Chemik — Malapanew		0:0
Moto-Jelcz — ROW Rybnik		2:1
Włókniarz — Stoczniovec		3:0
Olimpia — Lechia		2:0
Pogoń — Zagłębie		0:1
Bałtyk — Stal Stocznia		3:0
Górniki — Stilon		0:0
1. Bałtyk	12 19:5	20-7
2. Zagłębie	12 16:8	16-8
3. Górnik	12 16:8	13-6
4. Stal Stocznia	12 15:9	15-11
5. Moto-Jelcz	12 14:10	16-10
6. Olimpia	12 14:10	11-9
7. Lechia	12 13:11	17-15
8. Piast	12 13:11	11-9
9. Stoczniovec	12 12:12	13-10
10. Chemik	12 11:13	10-10

11. Stilon	12 11:13	7-8
12. Pogoń	12 10:14	12-18
13. Malapanew	12 9:15	6-18
14. ROW Rybnik	12 7:17	11-13
15. Włókniarz	12 6:13	7-19
16. Odra	12 6:18	7-21

GRUPA II

Concordia — Stal	2:0
Avia — Tychy	2:1
Jastrzębie — Star	2:1
Hutnik — Raków	3:1
Motor — Ursus	2:0
Radomiak — Gwardia	1:0
Resovia — Bron	1:0
Polonez — Cracovia	3:5

KLASA MIĘDZYWOJEWÓDZKA

GRUPA VII

4. Stocznowiec	10 11:9	22-12
5. Celuloza	11 11:11	11-13
6. Pogoń II	10 10:10	12-9
7. Dąb	9 9:9	11-13
8. Admira-Telettra	9 9:9	6-8
9. Błękitni	10 8:12	11-12
10. Flota	10 8:12	6-7
11. Warta	10 8:12	14-16
12. Świt	10 7:13	8-17
13. Welna	10 5:15	12-22

POZNAŃSKA

KLASA OKRĘGOWA

Lechia — Posenania	1:2
Lech II — Olimpia II	1:0
Warta Srem — Unia	1:1
Dyskobolia — Polonia	0:2
Grunwald — Sparta	2:0
Przemysław — Orkan Kaźmierz	1:2
Orkan Ptaszkowo	
Orkan Sokołowo	1:2
Warta II — Orkan Objezierze	3:1

1. Lech II	13 22:4	28-2
2. Sparta	13 20:6	38-11
3. Polonia	13 19:7	32-10
4. Grunwald	13 18:8	18-10
5-6. Olimpia II	13 15:11	14-10
Unia	13 15:11	14-10
7. Warta II	13 13:13	20-16
8. Przemysław	13 13:13	12-14
9. Orkan Sokołowo	13 11:15	15-19
10. Warta Srem	13 11:15	19-24
11. Orkan Objezierze	13 11:15	12-28
12. Orkan Kaźmierz	13 9:17	18-24
13. Lechia	13 9:17	13-19
14. Orkan Ptaszkowo	13 8:18	10-24
15. Dyskobolia	13 7:19	11-24
16. Posenania	13 7:19	11-40

Koszykówka

I LIGA KOBIET

LKS — Lech	84:79
LKS — Olimpia	103:55
Włókniarz — Olimpia	68:60
Włókniarz — Lech	65:69
Hutnik — AZS Poznań	64:60
Hutnik — Spójnia	63:62
Wisła — Spójnia	72:49
Wisła — AZS Poznań	71:66
Stal — AZS Katowice	68:50
1. Spójnia	6 10 427-388
2. Lech	5 9 389-312
3. LKS	6 9 471-417
4. Hutnik	5 9 318-304
5. Wisła	5 9 332-319
6. Włókniarz	6 8 357-371
7. Stal	5 7 342-366
8. AZS P-ń	6 7 360-383
9. Olimpia	5 7 342-404
10. AZS Katowice	5 6 294-363

II LIGA

Wifama — Włocławia	3:0 i 3:1
Stal Stocznia — Stoczniovec	3:1 i 3:2
AZS W-wa — Posenania	3:1 i 3:0

Calisia — Chemik	3:1 i 3:1
Narew — Gwardia	3:2 i 2:3
1. AZS W-wa	6 5 16-6
2. Wifama	6 5 16-8
3. Stal Stocznia	6 5 16-10
4. Calisia	6 4 15-10
5. Gwardia	6 4 15-12
6. Stoczniovec	6 3 13-11
7. Włocławia	6 2 10-14
8. Posenania	6 1 9-16
9. Narew	6 1 7-17
10. Chemik	6 0 5-18

II LIGA KOBIET

GRUPA I

Sarmata — AZS AWF Poznań	3:0 i 3:1
Budowlani — AZS Białystok	3:1 i 3:1
LKS — Polonez	3:0 i 3:1
Ogniwo — ChKS Łódź	2:3 i 0:3
Gedania — Warmia	0:3 i 1:3
1. LKS	6 6 18-5
2. Warmia	6 4 14-7
3. Budowlani	6 4 15-9
4. Sarmata	6 4 13-9
5. AZS AWF P-ń	6 4 13-11
6. ChKS Łódź	6 3 11-11
7. Gedania	6 3 10-11
8. AZS Białystok	6 1 7-15
9. Polonez	6 1 7-16
10. Ogniwo	6 0 4-18

Rugby

Czarni — Skra	13:38
AZS — Budowlani Lublin	54:3
Orkan — Lechia	6:3
Budowlani Łódź — Polonia	11:13
1. AZS W-wa	6 18 204-36
2. Polonia	6 14 131-64
3. Skra	6 14 133-80
4. Budowlani Lublin	5 11 82-108
5. Budowlani Łódź	5 10 82-125
6. Orkan	6 10 63-157
7. Lechia	5 7 46-94
8. Czarni	4 4 29-106